

POGODA

Dzisiaj pochmurnie, temperatura do 36 stopni F (2 C), wiatry z kierunków północnych z prędkością do 15 mil na godz. (24 km. na godz.).

Jutro zachmurzenie zmienne, temp. do 28 stopni F (-2 C). Wschód słońca o godz. 7:06 rano, zachód o godz. 4:20 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 241 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Wtorek, 9 Grudnia (December 9), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. **30¢**

“ZAPROSZENIE” DO INTERWENCJI

Czarne Chmury Nadal Nad Polską

300,000 Ludzi Na Uroczystości w Gdańsku

Gdańsk (UPI) Około 300,000 ludzi uczestniczyło w sobotę w ceremonii położenia kamienia węgielnego pod pomnik stoczniovców zabitych przez bezpiekę w czasie demonstracji w grudniu 1970 roku.

Pomnik stanie przed wejściem do stoczni im. Lenina, niemal dokładnie w miejscu, gdzie połała się krew stoczniovców. Odsłonięcie ma nastąpić w dniu 16 grudnia, to jest w dziesiątą rocznicę ich śmierci.

Główny trzon pomnika tworzą trzy stalowe krzyże, wysokości 130 stóp, zwieńczone ukrzyżowanymi kotwicami — symbolem ukrzyżowanych nadziei.

Dygitarze gdańscy przepowiadają, że na ceremonii odsłonięcia pomnika przybędzie milion ludzi i że “jest 80 procent szans,” że przybędzie przywódca partii Stanisław Kania, Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński i Lech Wałęsa.

Morderca z “Wyższych Sfer”

Washington. (UPI) — Sąsiedzi i współpracownicy “Norm Hamiltona” uważali go za bogatego, wykształconego biznesmena, lubiącego luksus i mogącego pozwolić sobie na spełnienie swych zachcianek.

Policja natomiast przypuszcza, że Hamilton, w rzeczywistości 40-letni Bernard Charles Welch jest mordercą znanego z wielu publikacji kardiologa, dr. Michaela Halberstama.

Welch, który wraz z żoną i trojgiem dzieci mieszka w prestiżowej dzielnicy Great Falls, Va., podejrzany jest również o popełnienie szeregu innych przestępstw, między innymi napady z bronią w rękę na domy bogatych mieszkańców przedmieść Washingtonu oraz gwałty.

Policja skonfiskowała w rezydencji Welcha biżuterię, srebrne nakrycia do stołu, wazy, antyczne zegary i figurki skradzione z domów jego ofiar. Wartość tych przedmiotów wyceniono na przeszło \$2 mln. Podczas rewizji żona podejrzanego, Linda Susan Hamilton, nieświadoma jego działalności stała wraz z dziećmi w osłupieniu, przyglądając się pracy policji. Początkowo śledztwo wykazało, że w ciągu ostatnich tygodni Welch dokonał “poprawek”, łącznie z budową krytego basenu w rodzinnej posiadłości w Chesapeake, które kosztowały go pół miliona.

Welch zmienił nazwisko ze względu na długą listę przestępstw, jakich dokonał w stanie Nowy York. W 1976 roku Welch znalazł się na liście 10 najbardziej poszukiwanych przez FBI przestępców.

W piątek wieczorem brat zdobywcy nagrody Pulitzera, David Halberstam, zaskoczył Welcha podczas rabunku w swoim domu. Welch oddał do niego dwa strzały i uciekł. Halberstam sam pojechał do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Przed śmiercią powiedział policji nazwisko swego napastnika. Halberstam był profesorem medycyny na stanowym uniwersytecie George Washington oraz autorem komentarzy dla telewizji.

Silny Wstrząs Ziemi We Włoszech

Neapol. (UPI) — Na najbardziej wysuniętym na południu cyplu Półwyspu Apenińskiego zanotowano silny wstrząs ziemi z epicentrum w rejonie miasteczka Catanzaro. Siła wstrząsu odpowiadała podziałce 4.4 na skali Richtera.

Wstępne doniesienia z tego rejonu mówią jedynie o lekkich uszkodzeniach domów i nie wspominają o stratach w ludziach.

Rzekome Zagrożenie Kompartii

Papież Modlił Się Za Swoją Ojczyznę, Za Europę i Świat

Warszawa-Gdańsk-Moskwa (UPI-CT) — Uspokojenie, jakie nastąpiło po szczytowej konferencji moskiewskiej, okazało się pozorne i nad Polską nadal gromadzą się czarne chmury.

Propaganda komunistyczna w ZSRR i w państwach wasalskich — jak się wydaje — przygotowuje “ideologiczny” grunt do inwazji. Sowiecka agencja prasowa Tass ustawicznie występuje przeciwko NSZZ “Solidarność” i na każdym kroku doszukuje się w jej szeregach elementów kontr-rewolucyjnych, które rzekomo zagrażają kompartii.

Gorliwie wtóruje Moskwie propaganda wschodnio-niemiecka i czechosłowacka W Niemczech Wschodnich agencja prasowa ADN głosi nieustannie, że “Solidarność” dąży do otwartej konfrontacji z władzami, a w Pradze organ czeskiej kompartii w ruchu wolnych związków zawodo- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Słowa Uznania Dla Prezydenta

Washington. (UPI) — Lloyd Cutler, który po 14 miesiącach pracy w charakterze radcy prawnego prez. Cartera opuszcza Biały Dom, aby powrócić do swej firmy adwokackiej “Wilmer, Cutler & Pickering”, z uznaniem mówi o prezydencie, chwalec jego uczciwość, etykę i zdolność zachowania spokoju wobec ataków.

Cutler nadal będzie służył radą jako nie pobierający poborów konsultant w sprawach dotyczących zakładników amerykańskich w Iranie.

W wywiadzie udzielonym reporterom UPI, Cutler powiedział: “Oceńmy pracę prez. Cartera jako tak samo dobrą, nawet lepszą, niż innych prezydentów. Mam niezwykle wysokie zdanie o jego inteligencji i zdolnościach analitycznego myślenia. Jestem przekonany, że wielu nie zachowałoby takiego spokoju i opanowania jak Carter tej nocy, kiedy dotarły do nas wieści o nieudanej misji ratunkowej w Iranie, o śmierci ośmiu żołnierzy i losie zakładników, którzy od tej pory są bardziej strzeżeni niż kiedykolwiek przedtem. Prez. Carter nie winił nikogo. Całą odpowiedzialność przyjął na siebie”.

Lloyd Cutler pracował dla każdego prezydenta US od czasów Dwight Eisenhowera, którego spotkał podczas II wojny światowej jako członek personelu generała w kwaterze w Afryce Północnej. Carter zatrudnił Cutlera w charakterze radcy 1 października 1979 roku.

Od tej chwili Cutler służył radą we wszystkich głównych zagadnieniach politycznych i decyzjach rządu, łącznie z negocjacjami SALT II.

Snując refleksje na temat tendencji obciążania prezydenta wszelkimi niepowodzeniami kraju zarówno wewnętrznymi jak i w polityce zagranicznej, Cutler zauważył, że “nie sam prezydent, lecz dziesiątki innych czynników i sił decydują o postanowieniach rządu”.

Palme Jest Zdania...

Sztokholm. (UPI) — Były premier szwedzki Olof Palme, który z ramienia Narodów Zjednoczonych ingerował w sprawie zakładników amerykańskich w Iranie, jest zdania, że Iran już zdecydował ich zwolnienie... nie wiadomo tylko na jakich warunkach i kiedy.



WARSZAWA. — W Polsce ciągle brakuje wystarczającej ilości mięsa i innych towarów spożywczych. Od stycznia mają być wprowadzone kartki na przydział mięsa.

Powtórka Niemal Dosłowna

Teheran. (UPI) — Irański premier Mohammed Ali Rajai w wywiadzie dla telewizji włoskiej niemal dosłownie powtórzył swoje poprzednie wypowiedzi na temat 52 zakładników amerykańskich, głosząc, że warunki irańskie “zostały wyraźnie sprzeciwiane” i że zwolnienie zakładników “uzależnione jest teraz od szybkiego działania Stanów Zjednoczonych”.

Odpowiedź amerykańską na wspomniane warunki irańskie, dostarczoną w ub. tygodniu przez pośredników algierskich, pokwitował marszałek irańskiego Parlamentu Rafsanjani, który w czasie wczorajszej konferencji prasowej powiedział, co następuje:

“Odpowiedź amerykańska... jest bardziej wyraźna. Ameryka w pewnym sensie wyjaśniała swoje nastawienie i przybliżała rozwiązanie problemu. Sądzę, że Ameryka nie żywi jakichkolwiek nieszczerých intencji i naprawdę chce problem rozwiązać” — mówił Rafsanjani.

Reakcja powyższa nastąpiła po kilkudniowej debacie na wysokich szczeblach irańskich, w czasie której rozważano odpowiedź amerykańską.

W Washingtonie rzecznik Departamentu Stanu John Trattner powiedział, że rząd USA oczekuje obecnie oficjalnych komentarzy irańskich, które mają być dostarczone przez pośredników algierskich.

Wspólny Rynek i Sprawa Polska

Luksemburg (NYT) — W czasie dwudniowych obrad szczytowych przywódców państw Wspólnego Rynku dominował temat Polski. Przywódca Wspólnoty ostrzegł wprost Związek Sowiecki przed podejmowaniem próby interwencji w Polsce, ale obradowali też nad sposobami pomocy gospodarczej dla Polski.

Zawarto nieformalne porozumienie dotyczące zbadania możliwości przesłania do Polski nadwyżek mięsa i masła, po znacznie niższej cenie. Zapowiedziano Moskwie, że jakiegolwiek wystąpienie przeciwko Polsce pociągnie za sobą “najpoważniejsze konsekwencje”. Zapytany przez dziennikarzy premier Luxemburga Pierre Werner, jakiego rodzaju konsekwencje brane były pod uwagę, odpowiedział krótko: “będą bardzo poważne”.

W kulisach słyszano się stwierdzenia, że — jeżeli nie będzie przeszkód sowieckich — zapasy Wspólnoty wystarczą na roczne wyżywienie całego 35-milionowego narodu polskiego.

Kurs Dolara Zwyżkuje

London. (UPI) — Na wszystkich giełdach europejskich kurs dolara poszedł w górę. Cena złota spadła o 3 dolary na uncji w Zurichu i o 4 dolary w Londynie.

John Lennon Nie Żyje

Nowy York. (UPI) — Były “Beatle,” John Lennon został zabity wczoraj o godz. 11 wieczorem przez mężczyznę, który obserwował go przez kilka dni i który kilka godzin wcześniej poprosił go o autograf.

25-letni morderca, zidentyfikowany jako David Chapman podpisał do Lennona w chwili, kiedy ten opuszczał swoją limuzynę po powrocie z wieczornych nagrań do swego apartamentu mieszczącego się w nowojorskim Parku Centralnym.

Zapytał go o nazwisko i strzelił do piosenkarza siedmiokrotnie. Lennon zachwiał się, wyszeptał “jestem postrzelony” i upadł na ziemię.

Odźwierny zapytał mordercę “czy wiesz, co zrobiłeś?”. Rzucając na ziemię pistolet, Chapman odpowiedział: “Tak, zabiłem Johna Lennona.”

Policja natychmiast zaaresztowała Chapmana, który zresztą nie stawiał oporu, drugi samochód patrolowy nie czekając na przybycie pogotowia zabral ciężko rannego piosenkarza do szpitala.

Lennon zmarł w drodze. Lekarze podjęli próby przywrócenia go do życia. Ich wysiłki nie pomogły. Piosenkarz został postrzelony w głowę, piersi i ramię.

Lennon, urodzony w robotniczej dzielnicy Liverpoolu w Anglii pochodził z biednej rodziny.

Jego ojciec pozostawił matkę, kiedy piosenkarz był małym chłopcem.

Wraz z Paulem McCartneyem Lennon był autorem większości przebojów “Beatlesów.” Ostatni album nagrany wspólnie przez tę niezwykle popularną grupę nosił tytuł “Abbey Road” i został wydany w 1969 roku. Od tego czasu Lennon nagrywał swoje piosenki sam lub ze swą żoną Yoko Ono.

8 Członków Rodziny Zginęło w Pożarze

Kansas City, Mo. (UPI) — Tuż po północy w dwupiętrowym domu we wschodniej części Kansas City wybuchł pożar, w którym zginęło 8 osób.

Śpiący w sypialni na parterze domu, Robroy Law został obudzony przez dym. Natychmiast wezwał straż pożarną i pobiegł na górę, aby ratować rodzinę. Okazało się, że ogień i dym nie pozwoliły mu na wejście do pokoi. Zdołał jedynie obudzić 14-letnią Diane Nelson, córkę swojej żony, Particii Law. Wśród śmiertelnych ofiar zidentyfikowano: 32-letnią Patricię, 16-letnią Pamelę Law, 2-letniego Christophera Law, oraz Nelsonów: 16-letniego Damena, 11-letniego Richarda, 11-letniego Rechetta, 7-letniego Harry’ego i 8-letniego Davida.

36-letni Robroy Law i jego pasierbica, Diane wyskoczyli przez okno. Obydwójce znajdują się w szpitalu w zadowalającym stanie zdrowia.

Głowy Pracują

Warszawskie Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania otrzymało 60 czechosłowackich śmieciarek, które raczej nadają się na śmieci, niż do wywożenia śmieci, ponieważ nie są przystosowane do pojemników, które już są w Warszawie.

Zdrowiej byłoby, gdyby niektórzy ludzie zamiast głową popracowali np. miotłą.

Breżniew Oskarża Zachód

New Delhi (UPI) — Podczas gdy w czasie bankietu, wydanego na cześć sowieckiego gościa, prezydent Indii Sanjiva Reddy dał wyraz “głębokiemu zaniepokojeniu” z racji układów politycznych, jakie powstały w Azji i stwierdził, że Indie wierzą w możliwość przywrócenia pokoju “poprzez poszanowanie niepodległości, suwerenności, terytorialnej integralności i zasady niezaangażowania państw tego rejonu” — Leonid Breżniew z typową dla niego bezczelnością oskarżył Zachód o podsycanie napięć w świecie.

Wpływowi politycy Zachodu zdecydowali raczej spotęgować wysięg zbrojeń, a nie ograniczyć go. . . . Nastawili się na osiągnięcie militarnej przewagi, a nie na utrzymanie parytetu. Opierają się oni raczej na dyktacie i szantażu, niż na dialogu pomiędzy równymi i na wzajemnie dobroczynnej współpracy. . . . I odnieśli sukces, doprowadzając w ostatnich latach do poważnego zaostrzenia sytuacji w świecie,” mówił z tupetem i cynizmem Breżniew.

Wczorajsza jego rozmowa polityczna z panią Indirą Gandhi poświęcona była ustaleniu listy zagadnień, które będą dyskutowane. Zdecydowano dwugodzinną rozmowę na dziś i godzinną na jutro.

Ustalonych zagadnień nie ujawniono, ale z kół politycznych zbliżonych do hinduskiego ministerstwa spraw zagranicznych pochodzi wiadomość, że na czoło wysunięta zostanie sprawa Afganistanu.

Pani Gandhi, która publicznie głosi, że przeciwna jest jakiegolwiek interwencji obcej, nie jest skłonna potępić ZSRR za interwencję w Afganistanie i nawet stwierdza prywatnie, że “podnoszenie alarmu” w związku z tą sprawą “niczego dobrego nie przyniesie.”

Nie Będzie “Kart Pracy” Dla Obywateli US

Washington. (UPI) — Specjalna komisja do spraw emigracyjnych nie zdołała uzyskać zgody na propozycję wprowadzenia specjalnych kart pracy dla wszystkich obywateli USA. Wprowadzenie planu w życie pozwoliłoby na uniknięcie zatrudnienia osób poszukujących pracy nielegalnie i automatycznie wykluczyłoby możliwość zarabkowania na terenie Stanów przez emigrantów przybywających tutaj z całego świata.

Specjalna komisja prez. Cartera na tajnym posiedzeniu w sobotę opowiedziała się za wprowadzeniem cywilnych i kryminalnych kar dla pracodawców świadomie zatrudniających nielegalnych emigrantów.

Ostateczny raport w tej sprawie zostanie przekazany prezydentowi i członkom Kongresu na początku przyszłego roku.

Aktywista, działający w obronie przybyszów z zagranicy, Herman Baca z San Diego powiedział, że udało mu się przejrzeć 400-stronicowy dokument. Baca określił go jako letniego Harry’ego i 8-letniego Davida.

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 9 grudnia — Leokadii, Wiesława.
Jutro środa, 10 grudnia — Julii.
Pojutrze czwartek, 11 grudnia — Damazego.

W Polsce Nie Wprowadzi w Błąd USA

Muskie Poruszy Sprawę PRL Na Sesji NATO

Washington. (UPI) — W amerykańskich kołach rządowych panuje przekonanie, że Sowiety nie będą interweniować militarnie w Polsce. Przy najmniej nie teraz, kiedy L. Breżniew przebywa z wizytą w Indiach.

Mimo to, wczoraj Dept. Stanu ostrzegł ponownie, że interwencja w PRL w jakiegolwiek formie nie zostanie zaakceptowana przez Stany Zjednoczone. Rzecznik departamentu John Trattner potwierdził opozycję US wobec ewentualnego wejścia Sowiětów do Polski, nawet jeśli będą oni utrzymywali, że nastąpiło to w wyniku “zaproszenia” przez polski rząd komunistyczny.

Podczas inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, ZSRR utrzymywał, że armia czerwona została “poproszona” o interwencję i “pomoc” w zwalczaniu sił “kontrewolucyjnych”.

Trattner podkreślił, że Stany nie przyjmą podobnego tłumaczenia po raz wtóry i przeciwstawia się wszelkim posunięciom ograniczającym Polaków w podjęciu decyzji, co do swojej przyszłości i rozwiązania wewnę- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Tymczasowa Dymisja Rządu Portugalskiego

Lizbona. (UPI) — Trój-partyjny rząd koalicyjny Portugalii podał się tymczasowo do dymisji, aby w ten sposób umożliwić powołanie nowego premiera na miejsce premiera Francisco Sa Carneiro, który w zeszłym tygodniu zginął w wypadku samolotowym.

Dymisja rządu została zgłoszona w dzień po zwycięstwie wyborczym prezydenta Antonio Ramalho Eanesa, który przy poparciu socjalistów i komunistów wybrany został na drugą, pięcioletnią kadencję. Zmarły tragicznie premier Carneiro forsaował inną kandydaturę.

Ponieważ koalicja ma w Parlamencie przewagę dziewięciu mandatów, prezydent Eanes powierzył stanowisko premiera politykowi z łona koalicji.

Aż do czasu nominacji nowego szefa rządu, obecny rząd będzie kierował sprawami państwowymi.

Wśród kandydatów na stanowisko szefa rządu wymienia się w kołach partyjnych na pierwszym miejscu wicepremiera Francisco Pinto Balsemo, prawnika i dziennikarza, założyciela wpływowego tygodnika “Expresso,” polityka umiarkowanego i bliskiego współpracownika zmarłego premiera Carneiro.

Nowy premier będzie zarazem przywódcą partii socjal-demokratycznej i będzie musiał zabiegać o utrzymanie równowagi w koalicji, w skład której wchodzi partia centrowo - demokratyczna i ludowo-monarchistyczna.

Demokraci Wybrali Swych Przywódców

Washington (UPI) — Demokraci zasiadający w Izbie Niższej dokonali wyboru swych przywódców. Marszałek Izby Niższej, Thomas O’Neill i przywódca demokratów Jim Wright zostali ponownie wybrani do sprawowania dotychczas zajmowanych stanowisk. Rep. Tom Foley z Washingtonu otrzymał funkcję tzw. “whip” w miejsce Johna Brademasa z Indiany, który przegrał ostatnie wybory.

Na dzisiejszym posiedzeniu demokraci będą rozważać propozycję dopuszczenia większej ilości republikanów do komitetów izbowych oraz omówią sprawę pokierowania kontrowersyjnymi propozycjami ustaw.

Ks. Karol Switalski

Jak To Jest z Tym Islamem?

Nie łatwo jest odpowiedzieć na to pytanie. Rola islamu w wydarzeniach rozgrywających się na Środkowym Wschodzie zapewne długo jeszcze będzie w centrum zainteresowań światowej opinii publicznej, również wtedy, gdy zostanie zakończona wojna, wyniszczająca oba bratnie muzułmańskie kraje — Iran i Irak, gdy zakładnicy amerykańscy powrócą z niewoli do swych rodzin. Religia islamska Mahometa (570-632), twórcy teokratycznego państwa Arabów, będzie nadal głosić zasadnicze dewizy islamu — jedność Boga, równość wiernych, braterstwo i sprawiedliwość społeczną — zawarte w świętej księdze, Koranie.

Nic dziwnego, iż tak wzniosłe brzmienie idee sprawiły, iż islam, będący początkowo religią Arabów, przy sprzyjających warunkach politycznych stał się szybko religią uniwersalną, obejmującą różne kontynenty oraz różne rasy ludzi. Islam stał się stopniowo trzecią, najmłodszą, mono-teistyczną religią, obok żydowskiej i chrześcijańskiej, skupiając dziś ok. 800 mln wyznawców. Czczą oni osobowego Boga (Allaha) jako stwórcę nieba i ziemi, przed którym człowiek jego stworzenie, odpowiada za czyny dobre i złe. Pewną analogią do chrześcijaństwa stanowi w islamie wiara w sąd ostateczny, który będzie poprzedzony kataklizmem w przyrodzie, z tym jednak, że wedle tego, jakie było ich życie na ziemi, jedni znajdą się w raju, a inni zostaną strąceni do piekła.

Wszystkie te i im podobne nauki zostały zebrane i spisane w Koranie dopiero po śmierci Mahometa przez jego następcę, wybieralnego kalifa Othmana, który ujednolicił tekst w 114 surach (rozdziałach). Każda sura zaczyna się słowami: "W imię Boga miłosierdzia i litości". Pobożny muzułmanin może się zagłębić w czytanie sur dopiero wtedy, gdy dokona rytualnego obmycia, a przy każdym odwróceniu karty świętej księgi musi ją pocałować. Wyraz "koran" oznacza czytanie, a z przymikiem al — alkoran oznacza odczyt, księgę, albo księgę doskonałą, gdzie w jednej z sur jest powiedziane: "Zaprawdę prawdziwą religią przed Bogiem jest islam, to jest pokój".

W Koranie można znaleźć wyraźne wpływy religii żydowskiej i chrześcijańskiej, bo mówi ona o czasach biblijnych przed Mahometem, wymieniając jako proroków patriarchę Abrahama, Noego, króla Izraelskiego Salomona, przy czym cała sura 112 z 111 wierszami jest poświęcona historii Józefa najmłodszego z synów patriarchy Jakuba. Dużo miejsca poświęca się także Jezusowi, nazwanemu w Koranie pieczęcią świętości. Wreszcie na ogół mało znany fakt, że Mahomet, urodzony w Mekce, miał ojca poganina i matkę Żydówkę, o czym nie chcą nic wiedzieć, ani słyszeć wyznawcy swego proroka. Nie są oni przedstawicielami jednej, zwartej religii, lecz dzielą się na wiele różnych, skłóconych ze sobą sekt. W jednym się tylko jednoco — w zacieklej nienawiści do Izraela.

Sekunduje im, a nawet przewodzi, głosić nienawiści iman Khomeini, którego trudno zrozumieć, a tym bardziej usprawiedliwiać jego zamiary zarażenia całego świata islamskiego religijnie umotywowaną rewolucją. Jakże inaczej spędzał swoje ostatnie lata życia Mahomet. W przeciwieństwie do militanckiego starego Ayatollaha przeproszał każdego kogo

Wystawa Monet

W niedzielę, 14 grudnia w godzinach od 10 rano do 5 po poł. w Leaning Tower YMCA, 6300 W. Touhy można będzie obejrzeć wystawę monet i medali. Wstęp wolny. Na wystawie można kupić eksponaty. Polskie monety wystawia Janusz Kubicki.



MIECZYSLAW MOCZAR powołany został ponownie w skład politbiura. (UPI)

obraził, obdarował wolnością niewolników, a swoje pieniądze kazał rozdać ubogim.

Siedzibą teologii islamskiej jest uniwersytet Al-Azhar w Kairze, tzw. "Watykan islamu", najwyższa instancja w sprawach religii świata arabskiego. Mając zapewne na uwadze chwalebne cechy swego proroka teologia islamska upodobniła go do słońca, podkreślając jednocześnie jego ludzką, śmiertelną istotę. Nie można w żadnym razie porównać roli Mahometa w islamie z rolą i znaczeniem Jezusa w religii chrześcijańskiej. To też Koran, mówiąc o narodzeniu tegoż z dziwicy Marii, konsekwentnie przedstawia Go jako ostatniego proroka przed Mahometem, nie wspominając ani słowem o ukrzyżowaniu Chrystusa, Wniebowstąpieniu czy o Trójcy św., odmawiając im w ten sposób swego uznania.

Nasuwa się jeszcze pytanie, skąd wzięli się w religii islamskiej akcenty przypominające naukę Mistrza z Nazaretu? Otóż w młodych latach przyszły prorok, zajmując się handlem, dużo podróżował. Miał więc możliwość poznać wiele ówczesnych narodów, ich obyczaje, wierzenia czy wyznania religijne. Różne spory zle go usposobiły do religii chrześcijańskiej, której wyznawcy byli wszędzie poniżani i pogardzani, nie mówiąc już o pogaństwie, którym pogardzały wszystkie kulturalne narody. Nie przejął się więc tym i wraził w Mahomet. Doszedłszy do majątku, począł oddawać się nabożnym rozmyśleniom, w rezultacie czego postanowił wymyślić nową religię, która połączyłszy w sobie pogańską, żydowską i chrześcijańską, miała stać się najdoskonalszą i podnieść u upadku naród przystosowany do nowego życia. Po długim pobycie na pustyni, na wzór Hira, niezbyt daleko od Mekki, zaczął publicznie głosić, że "Nie ma Boga, oprócz Allaha, a Mahomet jest jego prorokiem". Nie czując się bezpiecznym w Mekce, uciekł ze swymi stronnikami do Medyny. Ucieczka ta, tzw. Hadżdż, stała się początkiem ery mahometańskiej (622 r.). Zapoczątkował ją wybitny wódz i mąż stanu, drugi z kolei kalif, sławny Omar (581-644).

Był on najpierw przeciwnikiem Mahometa, a później jego gorliwym wyznawcą. Po objęciu władzy po kalifie Abu Bakrze (po śmierci Mahometa jego następcy nazywali siebie kalifami, tj. następcami Boga na ziemi). Omar uczynił z kalifatu w przeciągu kilku lat potężne państwo, podbijając Syrię, Egipt, Persję i Jerozolimę. Poza historycznymi wydarzeniami w dziejach islamu — wojny przyczyniły się początkowo najbardziej do rozszerzenia się nowej religii na zagarniętych terenach — islam szerzył się też w sposób pokojowy. Przykładem tego mogą być Indie, gdzie zamieszkuje 130 mln mahometan. Stało się to za przyczyną podróżujących kupców czy bractw religijnych. Pod tym względem islam w zasadzie niewiele różnił się od metod religii chrześcijańskiej. Wiadomo, że islam nie był religią łagodną, co znalazło swe odbicie w odnośnych wersach Koranu, zalecających czynne zwalczanie niewiernych.

W związku z tym, w modlitwie którą prorok nakazał odmawiać pięć razy dziennie z twarzą zwróconą ku Mekce powiedział: "Modlitwa jest drogą do nieba, post prowadzi do wrót nieba, jałmużna otwiera drzwi nieba. Kluczem do drzewi nieba jest miecz, dlatego też największą zasługą wiążących jest walka przeciw niewiernym. Korpla krwi przelana za Allaha więcej znaczy aniżeli posty i modlitwy!"

Podczas gdy chrześcijaństwo, w celu szerzenia wiary posługiwało się misjonarzami, w islamie było i jest obowiązkiem każdego muzułmanina, jak i całej społeczności muzułmańskiej prowadzenie tzw. "świętej wojny". Walczący za wiarę i ginący z bronią w ręku, to męczennicy idący prosto do nieba. W zasadzie "święta wojna" połączona kiedyś z nawracaniem na islam, obowiązywała w stosunku do pogan, a nie dotyczyła wyznawców religii objawionych, to jest chrześcijańskiej i żydowskiej, ale w praktyce zapomniano o tym, aczkolwiek w Koranie znajduje się zalecenie stosowania tolerancji religijnej zamiast nawracania gwałtem na islam. Tak było np. w Hiszpanii zajętej przez Arabów, gdzie w wiekach od IX do XII wielu wybitnych Żydów i chrześcijan piastowało wybitne godności państwowe na dworach kalifów oraz zajmowało się nauką i filozofią, co szło w parze z wielkim rozkwitem kultury.

Ostatnie Wiadomości

Kusper Zaprzysiął Trustysów Dystryktu Sanitarnego



W listopadowych wyborach na stanowiska trustysów Dystryktu Sanitarnego zostali wybrani kandydaci demokratyczni: dotychczasowy prezes Dystryktu, Nicholas Melas, dotychczasowy trustys, Chester Majewski i Louis Viverito. Zostali oni wybrani na okres 6-letni.

Przysięgę od zwycięzców odebrał Klerk Powiatowy, Stanisław T. Kusper, Jr. Na zdjęciu moment z uroczystości zaprzysiężenia. Stoją (od lewej): Klerk Kusper, Melas, Majewski i Viverito.

Polska Działalność Naukowa w Australii

(D.P.) — Z inicjatywy M. Kałuskiego, b. redaktora ukazującego się w Melbourne "Tygodnia Polskiego", założone zostało w Melbourne w 1977 r. Studium Historii Polonii Australijskiej. Studium jest "sekcją polską" Royal Historical Society of Victoria i członkiem Royal Historical Society, a jego patronami są znani historycy i politycy australijski Barry O. Jones oraz ministrowie rządu stanu Victoria Walter Jona i Alan Wood. Członkiem honorowym Studium był zmarły niedawno ks. J. Janus, założyciel (w 1962) pierwszego archiwum polskiego w Australii.

Celem Studium, którym kieruje red. M. Kałuski, jest działalność naukowo-informacyjna. Przy Studium działa Poradnia Historyczna, udziela-

ją informacji dotyczących historii Polonii australijskiej oraz Polaków w Australii.

Dzięki staraniom Studium pocztą australijską wyda znaczek zasługi Pawła Strzeleckiego dla Australii. Wkrótce pod auspicjami Studium ukaże się książka Mariana Kałuskiego "Sir Paul E. Strzelecki. The man who climbed and named Mt. Kosciuszko" z przedmową Barry O. Jonesa.

Studium przystąpiło także do opracowania "Materiałów do historii Polaków w Australii" oraz do wydania dwóch książek: "Polacy w Australii 1947-1977" i "Zarys dziejów Australii".

Jednocześnie przy Studium powstało pierwsze w Australii Towarzystwo Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w celu zdobywania środków materialnych na dalszy rozwój tego jedyne ośrodka uniwersytetu katolickiego we wschodniej Europie.

Patronami towarzystwa zostali ks. kard. Władysław Rubin i arcybiskup Canberry ks. Edward B. Blancy. W roku ubiegłym nakładem towarzystwa ukazała się książka M. Kałubskiego "Jan Paweł II. Pierwszy Polak papieżem", której drugie wydanie ukazało się w tym roku w Wydawnictwie "Promyk" w Filadelfii (U.S.).

J. Z.

Inches Slimmer! Printed Pattern



4880
SIZES 8-20

by Anne Adams

It clings and curves in all the right places, it's an Inches Slimmer Style. Dress it up or down, wear it day or night, sew it for winter or spring or any season!

Printed Pattern 4880: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns. Free Pattern Coupon (worth \$1.75). Catalog, \$1.00. 133-Fashion Home Quilting \$1.75 130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.75 129-Quick/Easy Transfers \$1.75 127-Afghans 'n' Doilies...\$1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

94

(Ciąg Dalszy)

— Przypomina mi to — mówił w zamyśleniu — jakby przedsiomek nirwany. Jakby wstęp do cmentarza. Tu wszystko zamiera w zataczającej ciszy, w leniwej, ciągnącej się, jednostajnej ciszy... Nie, niech pani nie sądzi, że się chcę odstraszyć panią, że chcę pani obrzydzić to wszystko. Bynajmniej. Wydaje mi się tylko, że jest niezrozumiałym marnotrawstwem zostawianie tu swoich najmłodszych sił, najpiękniejszych lat życia.

— Zapomina pan o jednym, panie Janku, że bywają uczucia, które szarą jednostajność potrafią zmienić w najbarwniejszą bajkę. Które to, co pan nazywa smutkiem i beznadziejną ciszą, przemienić potrafią w pogodną radość.

Kolski wzruszył ramionami.

— Owszem. Rozumiem to.

— Nie rozumie pan. Zrozumieć to może tylko ten, kto sam jest do tego zdolny. Kto sam jest zdolny do odczuwania i przeżywania takich radości. Kogo mogą one nasycić i zaspokoić. Dam panu sprawdzian: czy zdolny byłby pan dla kochanej istoty wyrzec się Warszawy, kariery, pieniędzy, uciech, rozrywek, i zamieszkać na głuchej prowincji, na przykład, tu?

Kolski uczył, że mu krew nabiega do serca. Powiedział:

— Byłbym zdolny.

Potrząsnęła głową:

— Nie wierzę.

Spojrzał jej prosto w oczy i wymówił z naciskiem:

— Niech pani spróbuje. Niech pani powie jedno słowo. Jedno słowo. Wystarczy jedno słowo pani.

Łucja zmieszała się. Nie spodziewała się takiej odpowiedzi. Oczekiwała raczej długiego wywodu, popartego rozsądnymi argumentami, tłumaczenia w stylu właściwym jego umysłowi z czasów kiedy jeszcze była w Warszawie. Wiedziała, że mówi prawdę, że istotnie byłby zdolny dla niej tu zostać, że nie cofnąłby swego słowa. Oczywiście nie zamierzała z tego korzystać, była jednak wzruszona i tym, co powiedział, i tą zmianą jaka w nim zaszła. Teraz dopiero spostrzegła zmarszczki koło jego oczu, wychudłe policzki i sporo swych włosów na skroniach. Te troski, które odnajdywała w jego listach, i na jego twarzy zosawiły swe ślady. Nie tylko na twarzy, ale i w duszy. Biedak musiał mieć naprawdę ciężkie przeżycia...

I nagle Łucja doszła do przekonania, że musi, że powinna jakoś wynagrodzić mu te cierpienia, że była zbyt ostra i obojętna, że pociła mu za jego naprawdę wielką miłość, bo tylko wielka miłość jest zdolna do poświęceń, że pociła mu oszczędnością, że świadomie unikała wglądu do jego przeżyć wewnętrznych. A wiedziała przecież, że umiałaby jego troski złagodzić, cierpieniom ulżyć. Nawet nic nie dając z siebie, poza ciepłym słowem, poza serdecznym spojrzeniem, poza życzliwym zainteresowaniem się.

Łagodnie położyła rękę na jego ramieniu i powiedziała:

— Panie Janku. Pan wie, że tego słowa nie powiem, że nie mogę go powiedzieć. Ale proszę mi wierzyć, że bardzo wysoko cenię pańskie uczucia i że jak widzę nie znałam dotychczas ich wartości. Chwycił jej dłoń i przywarł do niej ustami.

— Chcę również, by pan wiedział, że uważam pana za człowieka bardzo sobie bliskiego, że najgłębiej obchodzą mnie pańskie sprawy, smutki i radości, i że zawsze może być pan pewien mojej prawdziwie głębokiej i czulej przyjaźni.

Od tej rozmowy w stosunku między Łucją i Kolskim zmieniło się wiele. Stał się szerszy i bezpośredniejszy. Przebywali prawie całymi dniami ze sobą, gdyż Jemioł, który dawniej często przesiadywał w lecznicy na długich gawędach z Wilczurem, teraz, podczas jego nieobecności przychodził tu na noc. Większość czasu spędzał w miasteczku, w karczmie lub też w młynie, gdyż ostatnio przyjaźnił się z Prokopem ku zmartwieniu całej jego rodziny. Prokop bowiem na starość polubił zaglądanie od czasu do czasu do butelki. Nie pił wprawdzie tyle co Jemioł, lecz i to nie cieszyło ani jego żony, ani reszty kobiet. Wiadomość o tym do lecznicy przyniosła Donka i Łucja szczerze się śmiała, opowiadając Kolskiemu o obawach niewiast z młyna. Sama nie uważała niebezpieczeństwa za groźne. Natomiast Kolski żartował:

— Nie można tego bagatelizować. Pamiętajmy o praojcu Noem, który w bardzo sędziwym wieku zabrał się do wina.

Minęły trzy dni od wyjazdu Wilczura i Łucja zaczęła się niepokoić:

— Obawiam się, czy nie przytrafiło mu się co złego — mówiła Donce.

Przed Kolskim przez delikatność nie zdradzała się ze swymi obawami. Powiedziała sobie, że jeżeli profesor przez jutrzejszy dzień nie da o sobie znaku, trzeba będzie zadeszczować do Warszawy.

Ale właśnie nazajutrz z rana Wasyl, który wrócił z Radoliszek przywiózł list. List był adresowany ręką Wilczura, lecz datowany nie z Warszawy, a z Wilna. Łucja zdziwiona otworzyła kopertę. Profesor pisał:

„Droga panno Lucjo! W powrotnej drodze z Warszawy zatrzymałem się w Wilnie. W związku z różnymi sprawami będę tu musiał zabawić kilka dni. Może dłużej. Ponieważ Rancewicz nie ma nic przeciwko temu, by dr Kolski pozostał u pani dłużej, będę mu wdzięczny za pomoc i zastępstwo. Sądzę, że swój pobyt w naszej lecznicy uważać będzie za wypoczynek. Sprawilo mi przyjemność, gdy w Warszawie stwierdziłem, że cieszy się on tam jak najlepszą opinią. Taką samą zresztą, jaką i ja o nim zawsze miałem. To dziełny chłopak. Jestem pewien, że doskonale mnie zastępuje. Zamieszkałem w Wilnie u kolegi Rusiewicza, który mnie leczył po wypadku z psem. Jest mi tu wygodnie i przyjemnie. Proszę się wobec tego nie dziwić, że nie będę zbyt szybko śpieszył się z powrotem. Załączam pozdrowienia dla wszystkich, a Pani ręce całuję. — Rafał Wilczur“.

Na dole kartki było postscriptum:

„Operowałem p. Dobranieckiego osobiście. Operacja mi się szczęśliwie udała. Pacjent będzie żył“.

Dla Łucji list Wilczura był prawdziwą niespodzianką. Musiała przeczytać go kilkakrotnie i wciąż nie rozumiała co się stało. Przede wszystkim uderzyła ją wiadomość o nieprzewidywanym zamiarze Wilczura zatrzymania się w Wilnie. Mogła go do tego skłonić chyba tylko choroba. To znówu nie zgadzało się z jeszcze bardziej dzwina informacją: profesor wyraźnie pisał, że operował Dobranieckiego osobiście. Oznaczałoby to, że jakoś zdołał usunąć drżenie swojej lewej ręki. Wszystko to wydawało się Łucji wysoce tajemnicze. Skoro zabiegał u Rancewicza o prawo zatrzymania Kolskiego, musiał już z góry w Warszawie wiedzieć, że nie powróci od razu, i że na kilka dni zostanie w Wilnie.

Jeżeli tedy był zdrow, co mogło go skłonić do pobytu w mieście? Tu w grę wchodzić mogły jedynie jego sprawy rodzinne. Czyżby przyjazd córki lub zięcia?... Ale w takim razie dlaczego nie wspomina o tym?...

Łucja gubiła się w domysłach. Wreszcie zdecydowała się zapytać Jemioła, co on o tym sądzi. Przypuszczała, że profesor przed wyjazdem mógł z nim mówić o jakichś swoich tajemniczych planach.

Jemioł jednak nie wiedział. Przeczytał list i wzruszył ramionami:

— Jeżeli tak go ciągnie do Wilna — powiedział — widocznie tam podczas swojej kuracji poznał jakąś dziewczynkę.

— Plecie pan głupstwa — skrzywiła się Łucja.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Dni, Które Wstrząsnęły Polską

Relacja Naocznego Świadka—Red. Jacka Wejrocha

W dniach 11 i 12 grudnia br. przebywać będzie w Chicago gość Departamentu Stanu — red. Jacek Wejroch, uczestnik, naoczny świadek i kompetentny obserwator wydarzeń polskiego lata 1980 r. Korzystając z okazji PZA przygotowuje w nim spotkanie, które odbędzie się w piątek, 12 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont. Jacek Wejroch, socjolog, politolog, redaktor miesięcznika "Więź," a także pisarz polski jest związany od wielu lat z kołami inteligencji katolickiej w Warszawie, biorąc czynny udział w ich działalności.

Podczas spotkania w Chicago Jacek Lusaka Mission, 6965 W. Belmont. W latach 1971-1980 i dotychczas nigdzie nie publikowane. Jak zapewnia autor o genezie polskiego sierpnia.

Tradycyjny Sylwester "Zubry i Ref-Reny"

Jak każdego roku tak i na zakończenie roku bieżącego Koło b. Zohierzy 5 K.D.P. oraz zespół Teatru Ref-Rena zapraszają na Najweselsze Tradycyjne Spotkanie Nowego Roku w środę, 31 grudnia, o godz. 9 wiecz. w sali "Garden Walk," 3705 W. Fullerton Ave. Parking naprzeciwko lokalu. Gorąca kolacja o godz. 10 wiecz. Alkohol (2 butelki na stół oraz szampan o północy) wliczony w cenę biletu. Wstęp — \$30 od osoby. Gra orkiestra "Batory Band." Program artystyczny "Skok w Nowy Rok" w wykonaniu zespołu Teatru Ref-Rena.

Obowiązuje strój wieczorowy. Bliższe informacje i rezerwacje stolików prosimy zgłaszać telefonicznie pod nr 276-3597 lub 775-5936.

Wybory w Klubie Wola Przemysłowa

Zebranie wyborcze Klubu Wola Przemysłowa odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 2:30 po południu w sali Nowa Polonia, 6103 W. Belmont.

Ze względu na ważność posiedzenia, wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

Józef Babicz — prezes; Stanisława Modlińska — sekr.

Zebranie Wyborcze Oddziału Gdańsk L. M.

Zebranie oddz. Gdańsk, Nr 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 10 grudnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul. Po zebraniu poczęstunek.

H. Pukala — prez.; S. Wierkus — sekr.

Pol-Am Social Club

Posiedzenie Polish American Social Club z Town of Lake odbędzie się w czwartek, 11 grudnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul. Po posiedzeniu podana będzie przekąska.

K. Gruchot Prez.; F. Zabielski — Sekr. prot.

"Dzień Polski" w Muzeum Wiedzy i Przemysłu

Już w Nadchodzącą Niedzielę 14 Grudnia

Już w nadchodzącą niedzielę 14 grudnia br. w ramach odbywającego się od 39 lat tradycyjnego festiwalu bożonarodzeniowego znanego pod nazwą "Boże Narodzenie dookoła świata"



W przygotowaniach do dorocznego festiwalu w Muzeum Wiedzy i Przemysłu pt. "Boże Narodzenie dookoła świata" biorą czynny udział przedstawiciele wielu grup etnicznych Chicago. Na zdjęciu od lewej przedstawicielki grupy polskiej: dh. Eleonora Lewandowska z Harcerstwa Polskiego i Mary Kohman. Są też przedstawiciele grupy litewskiej i angielskiej.



Zdjęcie to przedstawia niektórych reprezentantów grup etnicznych, które biorą udział w festiwalu "Boże Narodzenie dookoła świata". Od lewej stoją: Stefania Gondek, reprezentująca grupę polską, państwo Varga, Węgry i przedstawicielka Danii. Festiwal ten trwać będzie do 6 stycznia 1981 r.

Każdego roku, kilkadziesiąt grup etnicznych zamieszkałych w Chicago bierze udział w tej imprezie. Zwiędzający mogą obejrzeć choinki wielu krajów ubrane w tradycyjne dla danej kultury ozdoby, a w wyznaczonym dniu przyjąć na specjalne pokazy zwyczaj świątecznych poszczególnych grup etnicznych.

Każdego roku grupa polska ma swój dzień w niedzielę. Tak się już składa, że w dniu tym Muzeum notuje największą ilość zwiedzających. Niedziela tegoroczna nie powinna stanowić wyjątku. Przygotowaniami osób choinkowych na polską choinkę od lat zajmuje się Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji, a nad całością programu

"Konserwatywny" Krawat

Jeden z właścicieli sklepów z konfekcją męską w mieście Charleston w Wirginii, trzyma na wystawie "konserwatywny" krawat. Krawat ten kosztuje, bagatela, jedynie \$2,000. Jest on uszyty z prawdziwego jedwabiu i aksamitu. Krawat jest ciemno-granatowy, a zdobi go spinka diamentowa w złotej oprawie. Zdaniem właściciela sklepu, krawat jest nie tylko konserwatywny — bo przecież utrzymany jest w jednym kolorze — ale również praktyczny, ponieważ gdy znudzi się swemu właścicielowi, może być przekazany żonie, która pójdzie z nim do jubilera, aby z diamentowej spinki zrobił jej nowy pierścionek.

Jak dotąd nikt "konserwatywnego" krawatu jeszcze nie kupił.

artystycznego czuwa Stefania Gondek. W roku bieżącym, podobnie jak w poprzednich wystąpią ze swym własnym programem polscy harcerze.

Dwa pierwsze przedstawienia będą właśnie w wykonaniu harcerzy. Dwa następne w wykonaniu kilku organizacji polonijnych.

Oprócz przedstawień będzie można skorzystać z kuchni muzealnej. W kilku jadalniach muzeum będzie można kupić smaczne potrawy, również charakterystyczne dla danej grupy etnicznej. Jadłospis jest zmieniany każdego roku.

Życzymy wszystkim, którzy wybiorą się w najbliższą niedzielę do Muzeum, przyjemnego spędzenia czasu.

Seminarium Czerwonego Krzyża

W Warszawie odbyło się europejskie seminarium Czerwonego Krzyża. Organizatorem spotkania był Polski Czerwony Krzyż i Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. Głównym tematem spotkania było rozpowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego.

Po II wojnie światowej, w 1949 r. zostały podpisane w Genewie cztery konwencje międzynarodowe. Mówią one kolejno: o statusie rannych w wojnie lądowej, morskiej, o statusie jeńców wojennych i o ochronie cywilnej ludności w konflikcie zbrojnym.

W tych czterech konwencjach zawiera się właśnie międzynarodowe prawo humanitarne. W 1977 r. ustalono dwa dodatkowe protokoły do konwencji, nie są one jednak jeszcze ratyfikowane przez wszystkie państwa.

McMullen Rezygnuje z Dziennikarstwa

Maż mayora Byrne, jej sekretarz prasowy i doradca Jay McMullen oświadczył, że zdecydował zrezygnować ze swej posady dziennikarskiej i poświęcić się pracy w biurze swej żony, jako jej polityczny doradca. Podobno niedługo będzie już sprawował urząd sekretarza prasowego. McMullen obejmując posadę w administracji swej żony wziął bezterminowy urlop z dziennika Sun-Times, gdzie poprzednio pracował jako reporter.

Ginie w Wypadku

Kazimierz Sykula lat 35, który niedawno przyjechał tu z Polski, został fatalnie potrącony przez samochód.

Po przewiezieniu go do szpitala stwierdzono zgon. Samochód, który potrącił Sykulę odjechał z miejsca wypadku.

W innych wypadkach drogowych w czasie ostatniego weekendu zginęło dwie osoby i trzy inne odniosły poważne obrażenia.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51 ulicy, gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godzinie 1:30; po poł.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godzinie 2 po poł. w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po południu w sali Columbia Hall,

przy 48-ej i Paulina ulica. Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51-sza ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7 wiecz. w Cornell Park, róg 50-tej i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego, o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Gwiazdka Dla Dzieci Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP

Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP urządza w tym roku tradycyjną choinkę dla dzieci w niedzielę, 14 grudnia o godz. 3 po poł. w dolnej sali kościoła św. Piotra i Pawła, 3745 S. Paulina str. Prezenty wręczy św. Mikołaj a dzieci bawić będą klauni.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Grupy.

Chester S. Bara, prez. Chester S. Bak, sekr. fin.

Zebranie Wyborcze Grupy 865 ZNP

Tow. Młoda Polska, Grupa 865 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze w środę, 10 grudnia, o godz. 7:30 wiecz. w Wilson Park, 4630 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału w zebraniu. St. Smoleński, sekr. prot.

Posiedzenie wyborcze Grupy 962 ZNP

Koło im. K. Brodzińskiego, Grupa 962 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze w niedzielę, 14 grudnia, o godzinie 1:30 po poł. w sali Łączkowskich, 1425 w. 51-a ul. Prosimy o liczny udział w zebraniu.

T. Paczyński — prez.; H. Doberszyn, sekr.

Posiedzenie Wyborcze Grupy 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP odbędzie roczne posiedzenie wyborcze w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie z uwagi na ważność spraw jakie mamy do omówienia oraz wybory.

J. M. Rutkowski — sekr. prot.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek, 16-go grudnia, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieczęć można również przesłać do niego pocztą.

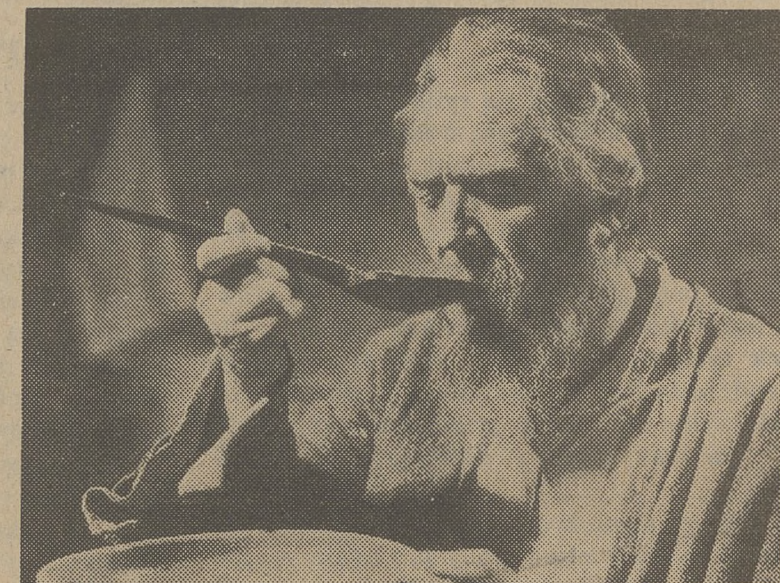
M. Klinger, prez.; J. Przywara, sekr. prot.

Aldermani Domagają Sie Specjalnych Wyborów

Grupa niezależnych aldermanów wystąpiła w niedzielę z żądaniem przeprowadzenia specjalnych wyborów w 44 Wardzie. Posunięcie aldermanów związane jest z niedawną decyzją mayor'a Byrne, która mianowała na to stanowisko Geralda Shea.

Stwierdzili oni, że decyzja Mayor'a jest absurdalna i mają zamiar dzisiaj wystąpić do sądu sprzeciwiając się jej decyzji.

Oto Sławny "Znachor" Przemawia Do Uczuć. Ostatnie 3 Wieczory!



dzającej od dwóch tygodni kino Milford.

Program uzupełnia warszawska satyra "Nie lubię poniedziałku," barwna i bezroska komedia o ludziach zabobonnych. Państwo polubiecie warszawski poniedziałek i będziecie śmielej się do leż!

Ostatnie 3 wieczory w kinie Milford "ZNACHOR," o 6:30 i o 7:30, natomiast "Nie lubię poniedziałku" tylko raz o 8:30 wieczorem. Czwartek będzie ostatnim wieczorem.

BÓL SZYI

Ból w okolicy szyi może być bardzo uciążliwy, często powodując że osoba cierpiąca nie może wykonywać najprostszych czynności. Towarzyszącymi objawami są bóle głowy, sztywność, spazm mięśni, uczucie mieniienia w szyi oraz ból w łopatkach i ramionach.

Głównymi przyczynami bólu szyi są uszkodzone kręgi stosu pocięrowego, uszkodzenie kości miednicznej, złe rozlokowane mięśnie, przesunięcie delikatnego unerwienia szyi, co z kolei powoduje ból i inne uboczne objawy.

Chiropaktyczna troska o zdrowie obejmuje szczegółowe badanie oraz korzystną poprawę stosu pocięrowego, aby usunąć przyczynę schorzenia. Powstrzymuje się w ten sposób irytację wrażliwych nerwów i organizm rozpoczyna naturalny proces gojenia.



Jeśli cierpisz wskutek bólu szyi, to mądrze postąpisz, udając się do lekarza chiropaktyki. Zwlekając z leczeniem tylko pogarszasz sprawę!

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Jeśli masz już u nas Konto Klubu Gwiazdkowego, to przynieś swą starą książkę do wymiany na nową książkę płatności. Wyzbyliśmy się całkowicie pracy papierkowej. Pragniemy również zawiadomić, że wszystkie Konta Klubu Gwiazdkowego zarabiają obecnie taki sam procent jak zwykle konta oszczędnościowe.

Czy Twoje Konto Czekowe zarabia procent? Jeżeli nie, to zapytaj o nasze konta zwane NOW.



Z poważaniem,
Loomis Savings and Loan Association
6350 West 63rd Street 586-6900
1359 West 51st Street 927-6701

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie	Tydzień
Weekendowe	Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

Codziennie	Tydzień
Weekendowe	Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

POLISH DAILY ZGODA

**EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca****INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Czy Nowa Wojna
Na Bliskim
Wschodzie?**

NOWY DZIENNIK. — Jeszcze nie ustąpiła kanonada dział i karabinów wzdłuż granicy iracko-irańskiej, a już dwa inne kraje Bliskiego Wschodu — Syria i Jordania — przygotowują się do zbrojnej konfrontacji. Tak przynajmniej można interpretować koncentrację 30,000 żołnierzy syryjskich i 500 czołgów na granicy z Jordanią oraz stan pełnego pogotowia wojskowego, ogłoszony przez tę ostatnią. Przemieszczanie armii syryjskiej rozpoczęło się już przed 10 dniami i nie budziło początkowo większego zainteresowania ani wśród ekspertów zachodnich, ani większości arabskich liderów. Przypuszczano, iż być może w ten sposób prezydent Syrii Hafez al-Assad pragnie zademonstrować swe niezadowolenie z powodu arabskiej konferencji na szczycie, jaka w ubiegłym tygodniu odbyła się w stolicy Jordanii Ammanie, bez udziału jego kraju. Assad, który sympatyzuje z Iranem i wielokrotnie krytykował Irak za inwazję tego ostatniego, zdołał przekonać Libię, Algierię, Południowy Jemen, Liban i Organizację Wyzwolenia Palestyny (PLO), że tegoroczna konferencja na szczycie państw arabskich, zorganizowana przez króla Jordanii Hussejną, nie spełni swego zadania wobec głębokiego podziału w świecie arabskim, spowodowanego wojną iracko-irańską. W konsekwencji zabiegów Assada Kraje te, łącznie z Syrią, zbokotowały konferencję ammańską.

Doniesienia, jakie nadeszły z Damaszku w ubiegłą sobotę, wydają się jednak wskazywać, że u podstaw ostatnich syryjskich przemieszczeń wojsk może leżeć coś więcej niż tylko wyrażenie niezadowolenia czy pragnienie zastraszenia przeciwników Syrii za granicą. Oto Jordania pielęgnuje na swym terytorium terrorystyczną organizację fundamentalistyczną, znaną jako Bractwo Muzułmańskie, która specjalizuje się w dokonywaniu aktów sabotażu na terenie Syrii oraz zamachach na polityków tego kraju, nie wyłączając samego prezydenta Assada. Oficjalnie król Jordanii twierdzi, że nie ma z Bractwem nic wspólnego, powołując się na swą akcję z 2958 r., kiedy to rozwiązał on tę organizację, ale w istocie rzeczy jest w kontakcie z wielu jej liderami.

W ubiegłą sobotę prasa syryjska opublikowała oświadczenie, w którym wyraźnie brzmiał głos Assada i które stwierdza, że Jordania odrzuciła wszystkie dowody dostarczone przez Syrię w sprawie Bractwa Muzułmańskiego i zignorowała wszystkie dotychczasowe ostrzeżenia syryjskie. Biorąc pod uwagę, że podobne oskarżenia prezydenta Iraku Saddama Hussejna towarzyszyły jego inwazji na Iran przed 10 tygodniami, nie należałoby się wiele dziwić, gdyby niebawem zagrały działa również na granicy syryjsko-jordańskiej. Syria posiada zdecydowaną przewagę wojskową nad swym południowym sąsiadem. Liczebność jej armii wynosi 200,000 ludzi, w porównaniu do 60,000 żołnierzy w Jordani, a na wyposażenie wojska składa się 3,000 czołgów i 400 samolotów bojowych, co stanowi pięć razy więcej niż to, czym dysponuje Jordania.

Wspólnota krwi arabskiej nie przeszkodziła obu krajom zaangażować się już raz w rozgrywkę wojskową, której dowodem była likwidacja baz palestyńskiej organizacji PLO w Jordani. Syria, która zawsze udzielała Palestyńczykom wszechstronnej pomocy i stanowiła przystań dla ich oddziałów terrorystycznych, zaatakowała Jordanię w 1970 r. z pomocą batalionu żołnierzy, pragnąc przysiąc z pomocą oddziałom palestyńskim. Atak ten jednak Jordanijscy odparli.

Innym źródłem wrogości dwóch arabskich przywódców — Assada i króla Hussejny — jest różnica ich stanowisk wobec wojny iracko-irańskiej. Assad potępił inwazję Iraku i opowiedział się po stronie Iranu, oczywiście nie ze względów humanitarnych, lecz dlatego, że będąc nieprzejmowanym wrogiem Izraela, uważa on wojnę nad Eufratem za marnowanie środków i energii, które powinny zostać wykorzystane do walki z państwem izraelskim. Natomiast król Jordanii od początku trzyma z Irakiem i gotów był nawet skierować do walki przeciw Teheranowi swe

**Rachunek Sumienia
Dziennikarzy**

Dyskusja na nadzwyczajnym zjeździe delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zaczęła się od wniosku, aby nie udzielić absolutorium Zarządowi Głównemu, który się podał do dysmisji. Wniosek motywowany był głównie tym, że zarząd ten nawet nie próbował przeciwstawić się naciskom i manipulacjom, że był jakby nieobecny w czasie, kiedy kraj przeżywał wielkie wydarzenia. Ciekawe były losy tego wniosku. Kiedy okazało się, że nieudzielenie absolutorium byłoby równoznaczne z podejrzeniem o finansowe nadużycia i musiałoby spowodować kontrolę całej rachunkowości Stowarzyszenia, delegaci uchwalili absolutorium, ale tylko w zakresie finansowym — udzielenie absolutorium moralnego odłożono do zakończenia dyskusji generalnej. W ramach tejże dokonano ostrego rozrachunku z przeszłością, ale ostatecznie drugą część absolutorium uchwalono również — choć w oryginalny sposób — dodając do niego klauzulę: "Udzielamy je pod warunkiem, że każdy z członków b. Zarządu Głównego weźmie z tego absolutorium tyle, ile zdziałał dla obrony wiarygodności dziennikarstwa polskiego". Intencja słuszna: chodziło o uniknięcie mechanicznego potępienia wszystkich czy też wybielenia wszystkich, o stwierdzenie różnic w postawach jego członków.

Nie sposób streszczać wszystkie głosy tych trzynastu dni obrad. Jak zwykle mówiło się o sprawach zasadniczych i ubocznych, generalnych i lokalnych czy specjalistycznych. Ujawniły się różnice postaw, rzadziej wprost, częściej w zawołanej formie: zwolennikom starego porządku (czy raczej starej scentralizowanej anarchii, zakrywanej propagandową monotonią) na ogół brakowało chęci do frontalnych ataków. Okazało się zresztą, że byli nieliczni. Dominowało dążenie do prawdziwie swobodnego poznawania i mówienia prawdy oraz do rzeczywistej demokracji.

Dobre wiadomo, że większość dziennikarzy jest w szczególnie trudnej sytuacji, podlega różnym formom uzależnienia, nie tylko cenzurze. Może najciężiej jest pracownikom terenowej prasy i rozgłośni lokalnych czy gazet zakładowych: tym ostatnim różni drobniejsi decydenci mieszają się do wszystkich. Stąd frustracja i ostra tęsknota do wolności, ale także poczucie słabości i opuszczenia. Ograniczenie więc tych uzależnień jest równie ważne, a może i ważniejsze, niż ograniczenie cenzury. Duże znaczenie będzie zatem miała przyszła ustawa dotycząca prasy i wydawnictw — środowisko dziennikarskie przedstawi tu także swoje

wnioski. Nurt rozrachunkowy miał na zjeździe podwójne oblicze: robiono rachunek sumienia a równocześnie atakowano ludzi szczególnie odpowiedzialnych za ten niezwykły stopień zakłamania, którego byliśmy świadkami i nieraz uczestnikami, odkrywano manipulacyjne mechanizmy. Rachunek sumienia był szczery, choć raczej uogólniony: częściej bito się w zbiorową pierś dziennikarstwa polskiego, niż w swoją własną. Może ważniejsze jest jednak wyraźne dążenie do zasadniczych zmian, wyrażane niekiedy w sposób pełen trzeźwej determinacji: "kto kończy odnowę w połowie drogi, ten kopie sobie grób..."

Ta wola odnowy przejawiała się zarówno w uchwalach zjazdu adresowanych do całego społeczeństwa (niestety jedynie omawianych przez prasę codzienną, i to w nader ogólnikowy sposób), jak też w zmianie wewnętrznej struktury Stowarzyszenia. Otóż rozdzielono w niej wyraźnie władze ustawodawcze od wykonawczych, a te ostatnie poddano silniejszej kontroli. Zjazd wybrał więc prezesa i dwóch wiceprezów SDP oraz jego 70-osobową Radę, która w okresie pomiędzy zjazdami pełnić ma funkcje ustawodawczo-kontrolne: wybiera 15 członków Zarządu Głównego, jego sekretarza i skarbnika, oraz co roku przeprowadza ich weryfikację. Może zatem odwoływać członków zarządu, jeśli się nie wykażą odpowiedzialną pracą i postawą.

Wybrano również Komisję Interwencyjną, ważny organ, mogący przyczynić się do respektowania przez różne czynniki uprawnień dziennikarzy związanych z wykonaniem ich zawodu.

I wreszcie najważniejsze decyzje personalne zjazdu. Prezesem SDP został Stefan Bratkowski, wiceprezesami Maciej Hłowiecki i Jerzy Surdykowski (w składzie zarządu znalazł się także Jerzy Turowicz). Na Bratkowskiego głosowało 337 delegatów, przeciw 28, wstrzymało się 2. Zjazd powitał ten wybór długą owacją i odśpiewaniem "Sto lat". Nie śledzącym dokładnie prasy czytelnikom (ostatnio jest to trudne) wypada donieść, że Bratkowski był w swoim czasie inicjatorem i redaktorem "Życia i Nowocześnieści", tygodniowego dodatku do "Życia Warszawy". Później został stamtąd "wykolegowany" i powrócił dopiero przed dwoma tygodniami. Ale w międzyczasie stał się jednym z głównych inicjatorów i organizatorów DiP-u ("Doświadczenie i Przyszłość" — zespół, który opracował rzetelne diagnozy stanu Rzeczypospolitej i propozycje reform, których nie wzięto oczywiście pod uwagę). S.W.

Tygodnik Powszechny

Sprawa Pomocy Dla Miast

Mayorzy miast amerykańskich, zarówno demokraci jak i republikanie, z niepokojem wyczekują na ustalenie założeń nowej administracji rządowej odnośnie federalnej pomocy dla miast. Zajmują oni obecnie postawę wyczekującą (wait and see), ale nie kryją niepokoju, że zapowiadane przez Ronalda Reagana obcięcie w budżecie federalnym mogą w poważnych rozmiarach dotknąć i fundusze na pomoc dla miast.

własne oddziały wojskowe. Niejednokrotnie dawał on wyraz swemu oburzeniu z powodu poparcia Syrii dla wroga Iraku, nazywając je "wepchnięciem noża w plecy przyjaciela — niegodnym kraju arabskiego".

Zaalarmowany napiętą sytuacją na granicy syryjsko-jordańskiej król Arabii Saudyjskiej Chalid wyprawił do Damaszku swego brata Abdullaha Ibn Abdullazina, ale nie jest wcale pewne, czy temu ostatniemu uda się zażegnać niebezpieczeństwo wybuchu wojny. Należy się przecież zawsze liczyć z irracjonalnością ludzi i niemożnością przewidzenia wszystkich sytuacji. Assad, który zapewnił sobie niedawno poparcie ZSRR, podpisując 20-letni pakt przyjaźni i współpracy z tym krajem, może np. zdecydować się na przeprowadzenie "rajdu karnego" przeciwko bazom Bractwa Muzułmańskiego w Jordani, które dobrze zasłużyło sobie na jego nienawiść. Czy wtedy udałoby się jednak przekonać króla Hussejny, że atak wymierzony jest jedynie przeciw Bractwu i nie godzi w bezpieczeństwo jego państwa, jest raczej wątpliwe. Na granicy syryjsko-jordańskiej może więc zdarzyć się tu, co zdaniem ekspertów jest mało prawdopodobne — wojna na dużą skalę pomiędzy arabskimi braćmi, którzy już raz pokazali, że nie bardzo mogą podporządkować swe emocje sprawie arabskiej jedności. (jb)

W tej sytuacji mayorzy wyraźnie dawali do zrozumienia, że nowy Prezydent będzie miał poważne konflikty polityczne. Pogląd ten został ujawniony na odbyte ostatnio w Atlanty, Ga. konwencji National League of Cities, organizacji skupiającej aktualnie urzędujących mayorów, a więc zarówno demokratów, jak i republikanów.

Obie grupy zgodne są co do potrzeby zatoszczenia się o interesy miast, wynikające z istniejącej sytuacji, gdy zarówno metropolie, jak i mniejsze ośrodki miejskie są trapione przez wysokie bezrobocie, upadek dzielnic mieszkalnych oraz konieczność rozbudowywania systemów kanalizacyjnych oraz połączeń komunikacyjnych.

Istnieją przewidywania, że nowa administracja rządowa będzie zmierzała do włączenia w problemy miast zarówno prywatnego przemysłu, jak i środowisk obywatelskich. Mayorzy miast nie sprzeciwiają się takim zamierzeniom, ale też silnie podkreślają, że realizacja projektów po tej linii powinna być równoległa do utrzymywania dotychczasowych zasad pomocy federalnej dla miast.

Zasługuje na uwagę, że mieszkający miast coraz wyraźniej zaznaczają swoją gotowość do współdziałania na rzecz wydobycia miast z istniejących obecnie trudności, a dotyczy to przede wszystkim odbudowy dzielnic, zwalczania przestępczości oraz niesienia pomocy młodzieży i ludziom starym. Są to więc problemy, które rzeczywiście mogą być terenem współdziałania obywatelskiego.

Ala jednocześnie potrzebne są olbrzymie fundusze na inne programy miejskie, a te fundusze mogą być przekazywane miastom jedynie z kasy rządowej. I stąd właśnie mayorzy miast wyczekują na ujawnienie planów nowej administracji rządowej.

Kongres Polonii Amerykańskiej

Dość często dochodzą do nas narzekania na Kongres Polonii Amerykańskiej, że mało albo nic nie robi. Wielu chciałoby, ażeby Kongres Polonii wyeliminował całkowicie "Polish jokes", a równocześnie wypełnił lamy czasopism i programy radiowo-telewizyjne hymnami pochwalnymi na cześć wszechwładzących, nieomylnych i dzielnych Polaków, ale sami palcem w bucie nie ruszą i centa nie dadzą, by naczelna organizacja Polonii mogła choć w części wykonać swoje zadania.

Malkontenci nie czytają lub nie chcą przyjąć do wiadomości komunikatów o działalności K.P.A., szczególnie prezesa Alojzego A. Mazewskiego. W ostatnich miesiącach w związku z wydarzeniami w Polsce, które zelektryzowały świat, tych komunikatów było bardzo dużo: telegramy do prez. Cartera, Prezydenta-Elekta Reagana, Departamentu Stanu, sen. Percy i przywódców obydwu partii w Kongresie Stanów Zjednoczonych o sytuacji w Polsce, apele o pomoc ekonomiczną dla Polski, oraz o zajęcie twardego stanowiska wobec pogroźek sowieckich. Niezależnie od depesz i rozmów telefonicznych, prezes Mazewski, sam lub z innymi członkami i członkiniami zarządu K.P.A., odbył wiele podróży do Washingtonu, by osobiście nalegać na spełnienie postulatów Polonii i zajęcie przez rząd Stanów Zjednoczonych życzliwego stanowiska wobec Polski.

Przypominamy, że po wybuchu strajków w Polsce przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych zajmowali nieśmiało stanowisko, odnosząc się łagodnie do Moskwy. Dzięki perswazjom K.P.A., a przede wszystkim prezesa Mazewskiego, nastąpił zasadniczy zwrot. Zarówno prez. Carter, jak Prezydent-Elekt Reagan zagrozili Rosji Sowieckiej, że jeżeli zdobędzie się na zbrojną interwencję w Polsce spadną na nią o wiele cięższe niż po inwazji na Afganistan sankcje ekonomiczne. Równocześnie rząd Stanów Zjednoczonych rozpoczął konsultacje ze swymi sprzymierzeńcami w Europie Zach., by ich nakłonić do współdziałania na

korzystać Polski.

Wiemy z doświadczenia, że perswazja, podczas obiadu lub kolacji z wpływowymi osobistościami, można więcej osiągnąć niż demagogicznym wrzaskiem na wiecach. W parze z akcją polityczną szła (i idzie) działalność informacyjna: niezliczone wywiady udzielane reporterom stacji radiowych, telewizyjnych i prasy. Dziesiątki świetnych artykułów w prasie, komentarzy telewizyjnych i radiowych, zawiązujemy inspiracji oraz informacjom udzielonym dziennikarzom amerykańskim przez przywódców K.P.A.

Czego nie zauważyła lub nie chce zauważyć znaczna część Polonii, zauważyli redaktorzy "Chicago Tribune". Ten największy dziennik na Środkowym Zachodzie w artykule redakcyjnym (w niedzielę 7 grudnia) wyraża się z wielkim uznaniem o postawie Polonii wobec wydarzeń w Polsce i pogroźek sowieckich. Polonia nie stosuje gwałtów i nie urządza burzliwych demonstracji. Amerykanie polskiego pochodzenia, pisze "Tribune", mimo silnych uczuć do Polski, nie poszli śladem "extremistów" irlandzkich, kupujących broń dla terrorystów w Ulsterze, Jugosłowian podkładających bomby w konsulatach Jugosławii, oraz Żydowskiej Ligi Obrony urządzającej napady na sowieckich dyplomatów, lecz "po cichu" sięgnęli po "legalne środki", nalegając na Administrację prez. Cartera, by popieczyła Polskę z pomocą ekonomiczną i poparciem moralnym.

Dodajmy, że K.P.A. ma do dyspozycji śmiesznie małe fundusze. Nie może sobie pozwolić na urządzenie odpowiednich biur w Chicago i Washingtonie, oraz zaangażowanie do pracy fachowców. Gdy porównamy środki jakie Polonia daje swojej naczelnej organizacji, która ma być jej "ramieniem politycznym", Kongres Polonii robi dużo więcej niż należałoby się spodziewać. Jest to możliwe dzięki ofiarności jednostek, "w nagrodę" obrzucanych błotem i zarzutami, że nic nie robi przez tych, którzy rzeczywiście nic nie robią.

Powrót ROTC

Jednym ze znamienitych przejawów zarzucania przez młode pokolenie amerykańskie antywojennej postawy, jaka w czasie wojny i po wojnie w Wietnamie prawie zaważnęła kolegiom i uniwersytetami, jest obecne powrót na tereny tych uczelni programów ROTC (Reserve Officers Training Corps). Programy te prowadzi Armia, Flota i Lotnictwo. Pentagon przywiązuje dużą wagę do tych programów, przygotowujących młodych ludzi do służby wojskowej, szczególnie na wypadek potrzeby wojennej.

Wojna w Wietnamie wpłynęła demoralizująco i na ROTC. Instruktorzy sił zbrojnych, mający za zadanie organizowanie i przeszkalanie jednostek ROTC w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych po prostu nie mogli pojawiać się w mundurach na uczelniach. Dochodziło do aktów gwałtów i wandalizmu przeciw biurom rekrutującym ROTC, a instruktorzy przebierali się w ubrania cywilne.

Obecnie sytuacja jest znacznie spokojniejsza i znacznie lepsza ze stanowiska potrzeb rekrutacyjnych sił zbrojnych. Tygodnik "Time" zwraca uwagę, że w 1973 r. ilość uczestniczących w programach ROTC spadła do około 33,000, gdy w 1967 r. wynosiła 177,000, a obe-

cnie 65,000 młodych mężczyzn i kobiet odbywa przeszkolenie wojskowe na uczelniach, które w okresie wojny w Wietnamie usunęły programy ROTC. Ale coraz więcej kolegów i uniwersytetów decyduje się na przywrócenie tych programów, chociaż są oczywiście i uczelnie, przeważnie prywatne, które nadal utrzymują swoją postawę sprzeciwiania się ROTC.

Według "Time" różne przyczyny składają się na zachodzące przemiany w ustosunkowaniu się do wojskowego przeszkalania studiującej młodzieży. Władze wojskowe złagodziły wymogi (zniesiono dla przykładu konieczność krótkiego strzyżenia włosów przez mężczyzn), a do tego studenci nie krepują się ujawnianiu faktu ich przynależności do jednostek ROTC.

Znamienne też, że według "Time" w środowiskach studenckich postawa patriotyczna znowu odgrywa rolę, a poczucie patriotyczne wiąże się przecież z potrzebą współdziałania na rzecz obrony kraju. Młodzi ludzie coraz częściej deklarują, że "chcą służyć" swojemu krajowi. Dla władz wojskowych te przemiany ułatwiają bardzo poważnie szykowanie kadr oficerskich. Mówią o tym cyfry. Armia zdobyła 98,000 oficerów, w tym 70 procent właśnie z przeszkolenia w jednostkach ROTC.

Dodatkowa Praca

Obserwacje sytuacji na rynku pracy w tym sezonie przedświątecznym wskazują, że coraz więcej zatrudnionych poszukuje dodatkowej pracy, aby przeżyć do zbliżających się świąt. Zjawisko pracujących na "part time", poza stałym zatrudnieniem na "full time" występuje głównie w firmach handlowych (department stores) oraz w handlu detalicznym, jak też w dużych kompaniach, prowadzących sprzedaż swoich towarów przy pomocy telefonów, czy też za pośrednictwem domokrażców (door-to door).

Charakterystyczne jest również, że chociaż w okresie przedświątecznym wielu ludzi potrzebuje dodatkowych zarobków na ten okres, to jednak wielu jest i takich, którzy gromadzą fundusze na zrealizowanie swoich długofalowych programów finansowych, mających służyć zabezpieczeniu ich przyszłości, ustabilizowaniu warunków finansowych.

To i Owo

Niezwykła orkiestra popisuje się w Nowym Yorku. Posługuje się instrumentami wykonanymi z różnych odpadków — pogiętych puszek od konserw, rozbitych garnków, starych opon rowerowych, dziurawych rondli, rurek z plastiku, węży gumowych itp. I nawet... ma słuchaczy.

DZIAŁ Kobiet



Ręcznie malowany motyw na bluzce lub swetrze to nowy trend w modzie. Na zdjęciu swetrowa bluzka ze stylizowanym ptakiem na przodzie.

Makabryczne Praktyki

Z inicjatywy regionalnego biura Światowej Organizacji Zdrowia odbyła się w ubiegłym roku międzynarodowa konferencja poświęcona sprawie okaleczeń kobiet i dziewcząt, nagminnie praktykowanych w krajach afrykańskich. Konferencja odbyła się bez większego rozgłosu — sprawa jest bowiem bardzo dyskretna, ale niemniej paląca. Według nieoficjalnych danych, 30 milionów kobiet i dziewcząt w krajach afrykańskich jest okrutnie kaleczonych przez stosowanie praktyki obrzezania i tzw. infibulacji.

Jak stwierdzili uczestnicy obrad, obrzezanie i infibulacje praktykuje się na różne sposoby, zależnie od tradycji danej grupy etnicznej. "Najłagodniejszą" formą jest usuwanie wierzchołka łechtaczki za pomocą ostrego narzędzia, najczęściej brzytwy lub żyłki. Tę formę stosuje się jednak względnie rzadko. Najbardziej rozpowszechnione jest całkowite wycinanie łechtaczki, a także warg sromowych, przy czym operację tę przeprowadza się niekiedy w szczególnie okrutny sposób: narzędzia, które mają zostać zniszczone naciera się uprzednio pokrzywami, co powoduje ich obrzmienie, a następnego dnia znachorka wypala spuchniętą skórę za pomocą rozżarzonego pogrzebacza.

Najbardziej wstrząsające były relacje na temat infibulacji, którą Sudańczycy nazywają "obrzezaniem w stylu faraonów", a Egipcjanie "obrzezaniem sudańskim". Zabieg ten polega na wycięciu łechtaczki i dolnych warg sromowych, po czym górne wargi zszywa się po uprzednim oderwaniu ich od wewnętrznej strony. Zszywanie odbywa się przy użyciu kołców karłowatej akacji. Między kolce wpłata się specjalny powróż, który zasklepia ranę niczym pancierz. Zostawia się jedynie maleńki otwór, dla przepływu moczu i krwi. W tym otworze umieszcza się zapalkę lub maleńki patyczek bambusowy, aby nie dopuścić do całkowitego zamknięcia ujścia. Następnie zalepia się ranę mieszaniną cukru i gumy arabskiej i związuje się nogi ofiary aż do kostek, aby rana dobrze się goiła. Zabiegi te przeprowadza się na dziewczynkach. Oczywiście, przez cały czas trwania zabiegu ofiara wyje z bólu.

Praktyki tego typu powodują powikłania u kobiet afrykańskich o szerszym zasięgu: chroniczne stany zapalne narządów rodnych, bezpłodność. Na bliznach tworzą się często cysty i narośla. W czasie menstruacji kobiety odczuwają potworne bóle, gdyż na skutek zablokowania, krew nie ma ujścia.

Wreszcie ostatnia sprawa niemniej ważna: infibulacja powoduje z reguły oziębłość płciową u kobiet.

Delegaci zadawali sobie niejednokrotnie pytanie: jak to jest możliwe, że tak okrutna tradycja utrzymała się dotychczas w tylu grupach etnicznych? Mamy dowody, że praktyki te nie wywodzą się bynajmniej z tradycji wyłącznie afrykańskich. Niektó-

re plemiona Ameryki Łacińskiej (w Brazylii, Peru i w Meksyku) stosują obrzezanie. Czynią to również niektóre plemiona Malezji i Pakistanu, a także tubylcy w Australii. Możemy sądzić, że w epoce faraonów praktyki te były rozpowszechnione w dolinie górnego Nilu. Wspomina o nich chociażby papirus grecki datowany z roku 163 przed n.e.

Jedną z przyczyn stosowania okrutnych praktyk może być obsesja na punkcie dziewictwa i czystości kobiet, które to zalety, wyraźnie podkreśla Koran. Utrata dziewictwa przed ślubem jest w oczach Egipcjan tak poważną sprawą, że niektóre rodziny, zwłaszcza na wsi zabijają córki, które dopuściły się takiego wykroczenia. W Somalii i na Półwyspie Arabskim, niektóre plemiona uważały, że infibulacja chroni przed gwałtem młode pasterki, samotnie strzegące owiec na pustyni.

Członkowie plemienia Bororos nazywają kobiety nieobrzezane "sukami pustyni". W Sudanie, w Dżibuti i w Somalii określenie "nieobrzezana" uchodzi za najcięższa zniewaga. Nic więc dziwnego, że dziewczęta same domagają się obrzezania, gdyż są przekonane, że nikt nie zechce się z nimi ożenić, jeśli nie poddadzą się zabiegowi.

Ryba z Zielonym Groszkiem

Około 3 funtów morskiej ryby (flądra, dorsz), około funta wyluskanego groszku, kilka małych cebulek, 7 uncji wędzonego boczk, około 9 uncji pomidorów (lub żyłeczka pasty), pełna łyżka masła, sól, pieprz.

Z umytej ryby zdjąć dwa duże filety, pozbawiając je w ten sposób dużych ości, następnie posolić, posypać pieprzem i związać jak baleron. Cebulki obrać; z pomidorów zdjąć skórkę, zanurzając je przedtem pojedynczo we wrzątku. W płaskim rondlu rozgrzać masło, włożyć pokrajane w kostkę boczek, lekko podrumienić, dodać cebulki, potem pomidory pokrajane w cząstki, po czym włożyć rybę i groszek, przykryć, dusić około 40 minut, potrzęsając od czasu do czasu rondlem, tak, by potrawa nie przywarła.

Jeśli trzeba — dodać co jakiś czas po 1-2 łyżki wody. Kiedy danie będzie gotowe zdjąć ostrożnie nitkę, rybę ułożyć na półmisku, obłożyć wokół groszkiem i polać sosem, w którym się dusiła.

Suflety z Sera

1 filiżanka startego żółtego sera, łyżka masła, 1 łyżka mąki, pół szklanki mleka, 3 jajka, sól i pieprz.

Dó mleka dodać mąkę, rozbić dobrze, dodać masło i na wolnym ogniu zagotować. Utrzeć żółtka i dodać do zagotowanej masy, następnie dodać ser, osolić. Z białek ubić pianę i dodać do całości. Wszystko dokładnie wymieszać. Tak przygotowaną masę wyłożyć do naczynia żaroodpornego i zapiec na brązowy kolor.

Człowiek z Celuloidu

Andrzej Wajda o Sytuacji w Polsce

W dniach 13 — 30 listopada trwał w Londynie Festiwal Filmowy. Kinematografia polska reprezentowana była przez film Krzysztofa Zanussiego — "Konstans" oraz film Andrzeja Wajdy — "Dyrygent". W National Film Theatre odbyło się spotkanie z Wajdą. Wajda siedział za stołem między dwoma rozmówcami — jeden to tłumacz, drugi, Anglik reprezentant komitetu festiwalowego. Dyskusja toczyła się wokół spraw najbardziej Zachód interesujących, czyli ostatnich wydarzeń w Polsce.

Pytający: W jakim stopniu można mówić o wpływie artystów filmu na przebieg wydarzeń w Polsce? W jakim stopniu przyczynili się do nabrzmienia sytuacji?

A. Wajda: Wie pan, w tej chwili wszyscy sobie przypisują wpłynięcie na przebieg wydarzeń (śmiech na sali). Ale bez zbytniej przesady można stwierdzić, że przyczynili się niewątpliwie. W ogóle ostatni okres poczynił ochrzcił mianem "niepokoju moralnego". Wiele z tego niepokoju i gniewu moralnego spowodowało wydarzenia tego lata i nie odniosło się to tylko do niezadowolenia z administracji i organizacji. Każdy artysta w Polsce przypisuje sobie dużą dozę wyobraźni, ale tym razem kierunek wydarzeń zaskoczył wszystkich. To, w ostatnich czasach, drugi raz kiedy Polacy doznali niemalże szoku. Pierwszy raz było, kiedy Polak został papieżem (śmiech).

P.: Dlaczego strajkujący pozwolili filmować w stoczni (gdańskiej) filmowcom, odmawiając wstępu telewizji?

A. W.: Do telewizji nie miano zaufania, ponieważ zawsze była raczej narzędziem propagandy. Skutkiem tego powstały dwa filmy. Jeden nasz, filmowców, czarno-biały, robiony na terenie stoczni. Drugi, kolorowy, telewizyjny, o wydarzeniach na zewnątrz. Robotnicy mieli do nas więcej zaufania, ponieważ podobały się im nasze poprzednie filmy. Nasz film zostanie rozesłany niebawem. Jest 40 kopii, w porównaniu z przeciętną 30-35.

P.: Czy pan sam miał coś wspólnego ze strajkującymi?

A. W.: Tak. Pojechałem do Gdańska z trzech powodów: po pierwsze, żeby tam być; po drugie, chcę zrobić film, który będzie kontynuacją "Człowieka z Marmuru". Film będzie nosił tytuł "Człowiek z Żelaza". Będzie to rzecz o synu Birkuta. Po trzecie, jako przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Filmowców, musiałem tam przebiec, żeby zobaczyć co robią nasi ludzie. Miałem niesłychane uczucie spokoju i pewności. Spotkało mnie jednak coś przykrego. Witając się z Lechem Wałęsą usłyszałem: "Dlaczego tak późno?". Na usprawiedliwienie chciałem wyjaśnić, że inteligencja polska zawsze uważała się za klasę wiodącą, za przywódców duchowych. Tym razem pierwsi wystąpili robotni-

Niecodzienna Kradzież: Zginęło Nasienie Byka

Detroit (UPI) — Władze FBI prowadzą śledztwo w sprawie kradzieży 3.13 uncji szczególnie cennego nasienia byka rozplodowego, wartości \$90.000.

Normalnie władze FBI nie prowadzą śledztw w przypadkach kradzieży tego typu. Chodzi tu jednakże o nasienie, które pochodzi od byka bynajmniej nieprzeciętnego. Był on bowiem czołowym przedstawicielem rasy znanej jako Round Oak Rag, znakomitszej ze wszystkich ras krów mlecznych.

Władze FBI przypuszczają, że sprawcy kradzieży, zdając sobie sprawę z wartości nasienia i będąc znawcami hodowli bydła, zdolali przeszmuglować nasienie przez stan Michigan do Kanady.

Uchodźcy Azjatyccy Polują Na Psy i Koty

Sacramento, Kalif. (UPI) — Doniesienia jakoby uchodźcy z południowoschodniej Azji i innych rejonów dopuszczali się polowań na psy i koty, spowodowały lokalnych ustawodawców do wystąpienia z propozycją ustawy zabraniającej zabijania tych zwierząt w celach konsumpcyjnych. Ustawodawcy usiłują nie dopuścić do zaostrożenia "kulturowego konfliktu", jaki rozwinął się między miejscową ludnością, traktującą zwierzęta często nawet jako członków rodziny a uchodźcami, których tradycje nie są tak sentymentalne wobec kotów i psów.

W Sacramento wykryto kilka rodzin hodujących je na "ubój". Nowa ustawa wzzywa do uznania takich praktyk za nielegalne.

cy. Niosło to wiele otuchy ale i wstyd, że to nie my zrobiliśmy ten pierwszy krok. Głupio tak od razu podpisać się pod czymś, co nie było naszą inicjatywą. W tej chwili zrozumieliśmy wiele.

P.: "Człowiek z Żelaza". W jakim stosunku będzie ten film do "Człowieka z Marmuru"? W jakim stosunku znajdzie się do aktualnych polskich wydarzeń?

A. W.: Zakończenie "Człowieka z Marmuru" sugeruje ciąg dalszy. Syn Birkuta domaga się filmu o swoim ojcu. "Człowiek z Żelaza" będzie normalnie redagowanym filmem, ale będzie używał wstawek dokumentalnych z ostatnich wydarzeń. To zbyt ważne, żeby było odgrywane po prostu przez aktorów.

P.: w większości swoich filmów pokazuje pan jednostkę ponoszącą porażkę w walce ze społeczeństwem. Czy to się nie zmienia?

A. W.: Definitywnie tak. W świetle ostatnich wydarzeń, można powiedzieć, że obie strony weszły na drogę szerszego zrozumienia. Trzeba wyjaśnić, lub przypomnieć, że Polacy dźwigają cały czas brzemie dziedzictwa kulturalnego, romantyczno-patriotycznego, politycznego. Jeżeli spytać przeciętnego Anglika, czy żyje w nim Byron, wyśmieje nas. W Polsce Mickiewicz, Wyspański żyją dziś w świadomości i sercach Polaków. Do idei tych nawiązuje się na każdym kroku, na różne sposoby. Dlatego, w obliczu kompleksów narodowych, jakie na nas ciąży, z nadzieją patrzy się na nowy kierunek działania i porozumienia.

P.: Zwykle się na emigracji słyszeć, że w Polsce powojennej przerwana została ciągłość kultury polskiej; że zaparto się wiekowych tradycji.

A. W.: Jeżeli to prawda, to przykro mi niezmiernie. Absolutnie tak nie uważam. Zresztą uogólnienia z reguły są jałowe i niebezpieczne.

P.: Jaki jest pański stosunek do telewizji?

A. W.: Uważam telewizję za sztukę, która się jeszcze nie wykuła. Nie wykorzystuje się w telewizji tego, co odróżnia ją od filmu i co niesie ze sobą największe możliwości. To znaczy, nie wykorzystuje się dostatecznie i umiejętnie bycia na miejscu, jakim dysponuje telewizja — bycia świadkiem wydarzeń aktualnych, nie reżyserowanych, które nie wiadomo jak się skończą. Nie wykorzystuje się żywej doraźności, spontaniczności telewizji. Dam przykład. W Japonii do przemawiającego w telewizji polityka podszedł człowiek i wbił mu nóż w plecy. Szekspir by lepiej nie wymyślił! Telewizja wciąż czeka na swego Szekspira.

Popijając wodę z kryształowej (polskiej?) karafki, Wajda odpowiedział na pytanie o rolę Kościoła, w świetle ostatnich wydarzeń.

A. W.: Mówią mi ci, którzy się na tym nie znają, że fakt spowiedzi, mszy i zbiorowych modlitw strajkujących nie świadczy o tym, że będzie tak zawsze. Fakt, że przywódcy nowych związków są wierzący i swoją religijność proklamują publicznie nie oznacza, że Kościół będzie odgrywał w tych związkach rolę wiodącą.

Zainteresowanie i rozeznanie w działalności Wajdy jest średnie. Ciekawi głównie aspekt polityczny. Bo zaczęło się w Polsce mówić. Najpierw Papież polski, teraz otwarte wyzwanie rzucone w kraju.

Publiczność nie wrze, ale czuje się skupienie. Ręk do pytań podnosi się więcej niż jest czasu na odpowiedzi. Zdecydowana większość pytających nie zdradza akcentu polskiego; po śmiechu poprzedzającym tłumaczenie, orientuje się, że Polaków nie jest zbyt wielu. Zastanawiam się, czy poza tą garstką na sali ktoś jeszcze dowie się o spotkaniu z Andrzejem Wajdą. Warto, żeby wiedzieli co się mówiło nie tylko ci, których interesuje film.

Ewa Kuk — (Dziennik Polski)



TADEUSZ GRABSKI nowy członek politbiura. (UPI)

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAM	No.	Hdcp.	Won	Lost	Pctge.	T.P.Scratch
Yankees.....	10	67	25½	16½	.607	18217
Prudential.....	8	98	25	17	.595	14640
Moskal's Caterers.....	9	75	24½	17½	.583	16392
Cabaret.....	3	85	22	20	.524	17271
Central Paint Co.....	2	79	22	20	.524	15920
Go For It.....	6	84	22	20	.524	15204
Innovative Press.....	4	80	20	22	.476	16818
PNA Sports.....	1	75	18	24	.429	17860
Eagles.....	7	81	16½	25½	.393	16375
PNA Number One.....	5	92	14½	27½	.345	14041

TEAM HIGH SERIES

Go For It.....	1697
Yankees.....	1675
Eagles.....	1684

TEAM HIGH GAME

Eagles.....	607
Innovative Press.....	574
Go For It.....	571

MEN HIGH SERIES

Stan Pilch.....	660
Bill Jaskold.....	628
Ed Kissel.....	617

MEN HIGH GAME

Bob Jadach.....	268
Joseph Fudala.....	250
Joe Gajda.....	239

WOMEN HIGH SERIES

Chris Stankiewicz.....	623
Liz Maloney.....	608
Eli Nolan.....	578

WOMEN HIGH GAME

Chris Stankiewicz.....	219
Eli Nolan.....	217
Mary Cikowski, Mary Sandroff.....	213

	T	H	TP	G	Average
R. Kolakowski.....	2	6	6654	39	170.24
E. Kissel.....	10	9	6504	39	166.30
W. Kuta.....	3	9	6480	39	166.6
B. Jaskold.....	9	12	6783	42	161.21
S. Pilch.....	7	13	6735	42	160.15
J. Gajda.....	1	14	6167	39	158.5
S. Czepinski.....	10	16	6069	39	155.24
T. Kuta.....	6	17	6497	42	154.29
M. Dabrowski.....	4	18	6455	42	153.28
U. Dabrowski.....	1	18	6418	42	152.34
B. Jadach.....	6	20	2701	18	150.1
T. Dudek.....	5	20	4023	27	149
L. Maloney.....	3	24	6055	42	144.7
S. Fudala.....	7	24	6024	42	143.18
T. Piwowarczyk.....	8	25	6003	42	142.39

Kara Większa Niż Na Nią Zasłużył

Mężczyzna, który w awanturze małżeńskiej zagroził swej żonie rewolwerem, otrzyma szczególnie wysoką karę za swój czyn. Okazało się bowiem, że atak na żonę spowodował ujawnienie jego podwójnego małżeństwa.

Zaatakowana małżonka oskarżyła go bowiem o bigamię, do której się przyznał i za którą będzie odpowiadał przed sądem.

Ożenił się ze swą drugą żoną bez otrzymania rozwodu z pierwszą. Druga żona dużo wcześniej dowiedziała się z dokumentów ubezpieczeniowych o postępkach swego męża, ale nie zgłaszała tego faktu do władz. Dopiero ostatni atak zadecydował o "zemście" niewiasty.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

MAREK JASZCZUK

Sprawy Emigracyjne, Karne, Rozwodowe, Wypadki Przy Pracy

252-5477

622-6208

2956 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, IL 60618

(Budynek Park National Bank

Milwaukee, róg Central Park

—1 Piętro)

IDEALNY PREZENT

DLA BLISKICH w POLSCE

BAJECZNIE KOLOROWY ALBUM WYDANICTWA LE CORRE W PARYŻU NA TEMAT PIELGRZYMKI OJCA ŚW. JANA PAWŁA II

Jan Paweł II na Polskiej Ziemi



JAN PAWEŁ II NA POLSKIEJ ZIEMI

Tekst polsko-angielski

Znany już w całej Europie Zachodniej, we wschodnich stanach USA i Kanadzie * Poszukiwani w Polsce dzięki wysokiej ocenie Radia Watykańskiego * Chwytający za serce reportaż polskiego księdza i francuskiego dziennikarza * Obszerne fragmenty Kazań Ojca Świętego * Ponad 130 kolorowych i czarno-białych zdjęć * 120 stron druku na kredowym papierze.

PAMIĄTKA, KTÓREJ NIE POWINNO ZABRAKNAĆ W ŻADNYM POLSKIM DOMU!

Cena albumu \$8.50

Prosimy wystawić czek lub money order na Dziennik Związkowy i przesłać wraz z zamówieniem na adres:

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL. 60646

Na C.O.D. nie wysyłamy

Rząd Oskarża

Dziennik "Le Monde"

Paryż (NYT) — Francuski minister sprawiedliwości Alain Peyrefitte polecił prokuraturze wnieść w imieniu rządu republiki oskarżenie przeciwko najbardziej wpływowemu dziennikowi francuskiemu "Le Monde," a w szczególności przeciwko popularnemu komentatorowi redakcyjnemu Philippe Boucherowi.

Minister Peyrefitte jest zdania, że seria napisanych przez niego artykułów dyskredytuje sądownictwo francuskie i stawia pod znakiem zapytania niezależność tego sądownictwa. Minister powołuje się na artykuł 226 francuskiego Kodeksu Karnego. Paragraf ten w przeszłości tylko cztery czy pięć razy służył za podstawę do oskarżenia.

Wiadomość o planowanym wystąpieniu sądowym rządu wywołała liczne protesty.

Żyła Srebra w Szwecji

W miejscowości Garpenberg ok. 150 km na północny-zachód od Sztokholmu odkryto jedno z największych w Europie złóż srebra. Według informacji podanych na konferencji prasowej, pokład zawiera ponad 5 mln ton rudy srebra, której wartość szacuje się na ok. 2.8 mld koron czyli 670 mln dolarów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja W5BC 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2:3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONI
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od Poniedziałku do Soboty Włącznie
4:05 Do 6:00 Wczorajem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"

Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE
PIĘŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOČNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8:9 Rano i 1:2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2:3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środe,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

“Zaproszenie” Do Interwencji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

trnych problemów samodzielnie.

Rzecznik Departamentu Stanu potwierdził niedzielne doniesienia o zakończeniu przygotowań do inwazji na Polskę.

30 dywizji sowieckich i Paktu Warszawskiego zgromadzono wokół polskich granic.

Władze sowieckie przeprowadziły na swoim terenie “częściową” mobilizację rezerwistów, aby zasilić swe dywizje stacjonujące w zachodniej Rosji. Większość analityków polityczno-wojskowych uważa, że główne natarcie (jeśli do takiego dojdzie) nastąpi właśnie stamtąd.

Sowieckie, wschodniemieckie i czeskie dywizje opuściły swe garnizony i zostały ulokowane w rejonach, które uważane są za specjalne “punkty wypadowe”.

Pakty te świadczą o tym, że wojska Paktu Warszawskiego mogą przeprowadzić szereg “ćwiczeń” na terenie Polski.

Przypuszcza się, że intencją Sowietów będzie nie tylko zastraszenie Polaków, ale również przerzucenie wojsk w głąb Polski, jeśli “zajdzie potrzeba”.

Wczoraj po południu Dept. Stanu wezwał dyplomatów z 14 krajów sprzymierzonych oraz reprezentantów Irlandii, Austrii, Japonii, Szwajcarii, Szwecji, Hiszpanii, Australii i Nowej Zelandii. Tematem posiedzenia była sprawa Polski.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Stanisława Wojtas

(z domu Surowka)
(żona śp. Kazimierza i Teściowa śp. Gerge Robaczewski)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. Róża 36-ta 1-go Drzewa, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1980 roku, o godzinie 6:45 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward (Ewelyn) Wojtas, syn i synowa; Alice Robaczewski, córka; Michael (Pat), Barbara, Jim, wnuki i wnuczka; Helen Pazdzior, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef A. Wojciechowski, Telefon 276-4630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Maria Szulc

(z domu Adamkiewicz)

(żona śp. Antona, siostra śp. Stanisława, śp. Jana, śp. Tadeusza, bratowa śp. Anny i szwagierka śp. Stanisława i śp. Antoniny Szulc)

Członkini Gniazda #100 Polskich Sokolic w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go grudnia 1980 roku, rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła St. Clare of Montefalco, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stefania Cichowski i Adela (Rudolph) Duravec, siostry i szwagier, oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, telefon YA 7-3388.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, brat i dziadus nasz, śp.

Konstanty Jan Gruchot

(syn śp. Kazimierza i śp. Agnieszki, ojciec śp. Rajmunda i śp. Dolores, brat śp. siedmiu braci i siostr)

Recipient of the St. George and Silver Beaver Awards of the Boy Scouts of America, Archbishop Quigley Council #2428 4th Degree K of C, założyciel i prezes Klubu Społecznego Polsko-Amerykańskiego w Dzielnicy Town of Lake; prezes Tow. św. Józefa #245 ZPRK; były prezes i członek Tow. Najśw. Im. Jezusa i marszałek przy par. św. Józefa; członek Tow. Władysław Reymonta Gr. 2418 ZNP; III Zakonu św. Franciszka, Oddział Gdańsk #50 LM w A; Klubu Kujawiaków; Klubu Syrena i Klub Nowy Prąd po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go grudnia 1980 roku, o godzinie 1:55 po południu przeżywszy lat 83.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Apolonia (Z domu Zienty), żona; Stanisław J., Władysław (Sylvia), Aloysius (Phyllis), Tadeusz (Jean) i C. Jan Jr. (Margaret), synowie i synowie; Marian Gruchot, brat z rodziną w Polsce; oraz 8 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera. Telefon Ya 7-3388.

Czarne Chmury Nadal Nad Polską

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wych dopatrzyć się “zagrożenia dla Europy i dla całego świata.”

Obserwatorzy polityczni są zdania, że nowy szef polskiej kompartii Stanisław Kania otrzymał w Moskwie wyraźne ostrzeżenie i jeszcze wyraźniejszy rozkaz rozładowania kryzysu.

Tymczasem jest to perspektywa bardzo odległa. Z wypowiedzi Lecha Wałęsy można wywnioskować, że w szeregach “Solidarności” działa prowokacja i że władze komunistyczne dążą do likwidacji poszczególnych ogniw tego wolnościowego ruchu robotników.

“Jeżeli rząd nie zaniecha prowokacji, “Solidarność” będzie zmuszona zadać nowy poważny cios. Cały kraj będzie w tym zaagazowany. . . .

Zdecydowaliśmy ograniczyć działalność pewnych grup w ramach “Solidarności” i jeżeli grupy te nie zechcą słuchać — będą usunięte. . . . Ale nie dopuszczymy do jakichkolwiek uderzeń rządowych. . . . Szczególnie na KOR. . . . Tam są nasi przyjaciele i my im pomożemy” — powiedział Wałęsa.

W tych warunkach do rozmiarów nowej konfrontacji dojrzała sprawa wyświetlenia filmu pt. “Robotnicy 80,” który obrazuje letnie wydarzenia w Gdańsku, ukoronowane porozumieniem robotników z rządem i utworzeniem “Solidarności.” W Warszawie władze dopuściły wczoraj do wyświetlenia tego filmu “tylko dla zaproszonej publiczności,” ale zawiesiły jego szerokie rozpowszechnianie.

Światowej sławy reżyser filmowy Andrzej Wajda powiedział, że jest to “poważny błąd polityczny,” Lech Wałęsa uznał wstrzymanie filmu za prowokację.

Wałęsa nadal powtarza władzom, że siłą niczego nie zdołają osiągnąć.

Przedwczesne Zakończenie Transkontynentalnego Lotu

Plains, Kan. (UPI) — Dwóch biznesmenów z Arizony, którzy usiłowali dokonać transkontynentalnego lotu balonem, wykonało przymusowe lądowanie po przeleceniu niespełna połowy zaplanowanej drogi.

Balon “Super Chicken II” pilotowany przez 36-letniego Johna Shoecraft i 37-letniego Rona Ripsa wyleciał w południe w stronę ze stadionu w Ocean-side w Kalifornii.

Koniec podróży zaplanowano na poranne godziny w piątek. Załoga miała nadzieję na osiągnięcie wschodniego wybrzeża. Balon wylądował wczoraj o godz. 9:30 na pastwisku w pobliżu Plains, Kan.

Premier Włoch Oskarża Komunistów

Rzym (UPI) — Premier Włoch Arnaldo Forlani oskarżył komunistów włoskich o wykorzystanie narodowej tragedii, jaką stało się trzęsienie ziemi w rejonie Neapolu dla swoich celów politycznych. Komuniści odpowiedzieli zarzutem, że rząd nie ma pojęcia, jak prowadzić akcję pomocy dla ofiar kataklizmu i że wszystko to, co robi jest chaotyczne i wykazujące całkowitą niekompetencję. W tej sytuacji doszło w Parlamencie do burzliwych pojedynków słownych.

Tymczasem oddziały wojskowe i cała armia ochotników pracują niezmordowanie na całym obszarze 10,500 mil kwadratowych na południe i na wschód od Neapolu, niosąc pomoc bezdomnym i przeszukując ruiny. Ekipy ratunkowe ewakuują tych mieszkańców, którzy zgodzili się na ewakuację i starają się pomóc w zagospodarowaniu tym, którzy zdecydowali się pozostać.

W rejon kataklizmu przybył z Niemiec Zachodnich zespół saperów, specjalistów w wysadzaniu w powietrze ruin, który przy pomocy dynamitu likwiduje groźące zawaleniem się domy.

Pierwszym oczyszczonym w ten sposób osiedlem jest wioska Materdomini koło Neapolu.

Do tej pory dostarczono bezdomnym 240,000 łóżek, z których wykorzystano 201,680. Bezdomni koczują w domkach kampingowych, w wagonach kolejowych, w szkołach, w hotelach, a także na trzech statkach, zakwaterowanych w Zatoce Neapolitańskiej.

Według oficjalnych statystyk, podanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, w trzęsieniu ziemi z dnia 23 listopada zginęło 3,068 osób, rany odniosło 7,633, a na liście zaginionych jest ciągle jeszcze 1,574.

ponieważ nie można siłą zmusić robotników do wydajnej pracy.

“Jestem przygotowany na wszystko, co może się zdarzyć. . . . Cokolwiek się stanie nie będzie dla nas niespodzianką” — powiedział Wałęsa, dając w ten sposób do zrozumienia, że w rachubach wolnych związkówców uwzględniona jest każda ewentualność.

Z niepokojem ocenia sytuację w Polsce i mroczne perspektywy sowieckiej interwencji papież Jan Paweł II. W czasie wczorajszego nabożeństwa w święto Niepokalanego Poczęcia Maryi — Ojciec Śm. modlił się do Matki Boskiej o opiekę “nad Polską — moją Ojczyzną,” a także nad Rzymem, Włochami, Europą i światem.

Obrońcy Garwooda Powołają Własnych Biegłych

Camp Lejeune, N.C. (UPI) — Zespół psychiatrów wojskowych orzekł, że oskarżony o kolaborację z wrogiem i wstąpienie w szeregi Viet Kongu, Robert Garwood zdawał sobie sprawę ze swych czynów w chwilach popełniania ich i był w pełni świadom ich znaczenia.

Biegli psychiatrzy, którzy poddawali Garwooda szeregowi testów w szpitalu wojskowym w Pensacola, Fla. oświadczyli, że jest on w stanie zrozumieć skierowane przeciwko niemu oskarżenia i dlatego powinien zostać postawiony przed sądem. Eksperti przyznali jednak, że oskarżony cierpi na depresję psychiczną i nieprawidłowość, która zmusza go do świadomości lub nieświadomości unikania nieprzyjemnych dla niego sytuacji.

Obrońcy noszą się z zamiarem powołania własnych biegłych, aby udowodnić, że Garwood przyłączył się do szeregów wroga po torturach, które spowodowały u niego utratę zmysłów.

Początek Procesu Rep. R. Kelly

Washington. (UPI) — W federalnym sądzie okręgowym w Washingtonie rozpoczął się proces jednego republikanina oskarżonego na aferze “abscam”, rep. Richarda Kelly.

Po ujawnieniu jego nazwiska i wpłyńci do sądu oskarżenia, Kelly utrzymywał, że przyjęcie przez niego pieniędzy od agentów FBI, podających się za przedstawicieli bogatego szejka arabskiego, było jednym z posunięć, wycelowanych w zdemaskowanie “ciemnych charakterów”, proponujących mu łapówkę.

W dzień po publicznym ogłoszeniu skandalu, rep. Kelly zwołał konferencję prasową, podczas której wyjaśnił reporterom, że wziął pieniądze, ponieważ podejrzewał, że osoby usiłujące nakłonić go do poparcia ustawy przychylnej rzekomemu arabskiemu szejkowi, mają związek z wrogimi interesom kraju organizacjami.

Kelly bronił się twierdząc, że podjął dochodzenie w ich sprawie na własną rękę, a \$25,000 w gotówce przyjął, aby nie wzbudzać podejrzeń.

Na taśmie filmowej, nagranej z ukrycia przez agentów FBI, widać Kelly’ego podczas upychania kieszeni pieniędzmi. Po zakończeniu tej czynności zwrócił się on do obecnych z pytaniem, czy banknoty nie wystają mu z kieszeni.

Jednym z głównych świadków obrony będzie parapsycholog z Orlando, Robyn Jameison, która oświadczyła, że Kelly trzykrotnie prosił ją o pomoc w wyjaśnieniu przesładującego go uczucia o zagrażającym mu niebezpieczeństwie. Miał on wrażenie, że mafia interesuje się nim, choć nie znał powodów tego zainteresowania.

Morderca 7 Osób Nadal Na Wolności

San Rafael, Kalif. (UPI) — Detektywi poddali przesłuchaniom osobnika podejrzanego o dokonanie siedmiu morderstw na turystach odwiedzających park narodowy Point Reyes. Po złożeniu zeznań policja uwolniła zatrzymanego w przekonaniu, że nie jest on mordercą a jedynie przypomina go z wyglądu zewnętrzny.

W ub. tygodniu, mężczyzna o cechach psychicznych podobnych do poszukiwanego telefonował do biura szeryfa i dwóch stacji telewizyjnych, przyrzekając, że odda się w ręce władz pod warunkiem, że wydarzeniu temu będzie towarzyszyć dwóch reporterów telewizyjnych. Mimo zapewnienia, że jego żądania zostaną spełnione, mężczyzna ów nie stawiał się umówionym miejscu.

Wstrzymano Poszukiwania Ofiar Katastrofy

Straż ochrony wybrzeża wstrzymała akcję poszukiwania ofiar katastrofy prywatnego samolotu, który wraz z pasażerami wpadł do jeziora niedaleko miasteczka New Buffalo w stanie Michigan.

Przypuszcza się, że w katastrofie tej zginął przedsiębiorca William Linnen z Long Beach, Ind. wraz z dwoma swoimi synami Danielem i Jamesem. Zginął też pilot samolotu Edward Bitanis.

Podobno samolot ten rozpoczął lot z lotniska O’Hare i miał wylądować na lokalnym lotnisku w Michigan City, Ind. w niedzielę. Przypuszcza się, że pilot natrafił na poważne trudności w znalezieniu pasa lądowego, ponieważ warunki atmosferyczne były fatalne.

Widoczność była bardzo mała a silne wiatry i padający deszcz utrudniały lot. Władze przypuszczają, że nawet w wypadku gdyby pasażerowie i pilot po wylądowaniu w jeziorze znajdowali się jeszcze przy życiu, po upływie prawie 24 godzin w zimnej

wodzie jeziora zupełnie wykluczają szanse na przetrwanie.

W czasie akcji ratunkowej, jaka trwała przez cały dzień w poniedziałek, wylowiono z wód jeziora kilka części samolotu. Wśród nich dwa koła, które odpadły od podwozia, oraz szereg innych, drobnych części.

Ojciec z synami znajdował się w drodze powrotnej do domu. Wybrał się z jednym synem na mecz sportowy, który miał miejsce w Los Angeles. W drodze powrotnej, na lotnisku O’Hare spotkał drugiego syna, który przyjechał na święta do domu. Znajdował się on w wojsku i wraz ze swym oddziałem stacjonował w Niemczech.

Ekipy ratownicze na łodziach i helikopterach przeszukały ponad 115 mil wzdłuż wybrzeża jeziora. Ze względu na zapadający mrok wieczora, trzeba było wstrzymać poszukiwania.

Dzisiaj rozpoczną się one na nowo.

Z rodziny Linnen ocalały: żona ofiary Mary Lou, dwie córki i jeden syn.

Różyczka — Choroba Zakaźna Wiekui Dziecięcego Nadal Groźna

Różyczka, choroba wieku dziecięcego, znana pod nazwami: rubella i German measles, nadal stanowi poważną groźbę dla wielu tych, którzy nie otrzymali szczepień zapobiegawczych.

Zdaniem specjalistów z instytutu epidemiologicznego choroba ta. jest bardzo groźna nie w swym przebiegu, ale w skutkach, szczególnie jeśli chodzi o kobiety ciężarne.

Ostatnia epidemia tej choroby miała miejsce w 1964 r. Bezpośrednim jej skutkiem było od 20 do 30 tys. wypadków urodzin noworodków, które miały poważne wady budowy, deformacje. Podobno prawie taka sama ilość dzieci urodziła się nieżywa. Zdaniem specjalistów, epidemia nie zagraża Ameryce, ale jest obawa, że ilość wypadków zachorowań, szczególnie wśród osób dorosłych, będzie stale wzrastała.

Szczepionkę przeciw tej chorobie wynaleziono w 1969 r. i od tego czasu większość dzieci w wieku przedszkol-

“Żołnierz Wolności” Powtarza Za Tassem

Gdańsk. (UPI) — Organ prasowy Ludowego Wojska Polskiego “Żołnierz Wolności” powtórzył za sowiecką agencją prasową Tass — niczym “pacierz” za panią matką — złowroźne ostrzeżenie, że w ruchu wolnych związkówców działają elementy kontr-rewolucyjne.

“Partia musi być uwolniona od ludzi, którzy ją dyskredytują. . . .

I musi wyzbyć się błędów, które deformują nasz socjalistyczny system. . . . Stan napięcia w społeczeństwie, zagrożenie strajkami albo próby ich podejmowania, szczególnie w tak kluczowych dziedzinach jak kolejnictwo czy transport samochodowy — w drodze pośredniej godzą w nasz system obrony kraju. . . .

Próby sparaliżowania siły państwa, wiodące do chaosu i anarchii, odbijają się także na naszej obronności. . . . Gorąco popieramy apel o położenie tamy, wstrzymującej narastanie napięć, zakończenie akcji strajkowej i anarchicznej akcji ulkowej” — woła artykuł redakcyjny “Żołnierza Wolności.”

Thompson i Murphy Uznani Winnymi

Nowy York. (UPI) — Ława przysięgłych uznała rep. John’a Murphy i Franka Thompsona winnymi części stawianych im zarzutów o udział w aferze “abscam”.

62-letni Thompson, przewodniczący izbowego Komitetu Przyznawania Funduszy został uznany winnym przyjmowania łapówek, konspiracji i nielegalnego przyjmowania prezentów.

Grozi mu kara do 22 lat więzienia.

Rep. Murphy, 54, przewodniczący Komitetu do Spraw Morskich w Izbie Niższej, może otrzymać wyrok do 9 lat pozbawienia wolności, ponieważ ława przysięgłych uznała go winnym udziału w konspiracji, nielegalnego przyjmowania darów i dopuszczenia się pogwałcenia artykułu o tzw. “konflikcie interesów”.

Ława uniewinniła go od zarzutu pobierania łapówek. Obydwaj ustawodawcy zapowiedzieli odwołanie się do sądu apelacyjnego, po ogłoszeniu werdyktu sędziowskiego.

nym i szkolnym otrzymała ją. Pomiędzy natomiast młodzież starszą, która obecnie stanowi grupę dorosłą. Władze chciałyby zaradzić powstałej sytuacji przez rozpowszechnienie wiadomości o groźbie tej choroby, szczególnie jak już wspominalismy, dla kobiet będących w pierwszym trymestrze ciąży.

Apelują więc do wszystkich, którzy nie otrzymali szczepień przeciw różyczce, zarówno mężczyzn jak i kobiet, o niezwłoczne udanie się do lekarzy i zaszczepienie. Wiadomo bowiem, że przestaje być ona chorobą wieku dziecięcego, a zaczyna być chorobą dorosłych.

Stwierdzono, że wśród mieszkańców miasteczka Morris w N.J., w którym niedawno zanotowano bardzo wiele wypadków tej choroby, średnia wieku chorych wynosiła 23.5 lat. Najwięcej jednak wypadków zachorowań było wśród ludzi w wieku od 15 do 19 lat.

Jednym z bardziej poważnych problemów na jakie natrafiają epidemiolodzy jest fakt, że szczepionką, którą używano do r. 1979 okazała się mało skuteczna. Wielu z tych, którzy otrzymali szczepienia nie uodporniło się na tę chorobę. Rada specjalistów dla zainteresowanych: pójść do lekarza i sprawdzić, a w razie zaistnienia takiej potrzeby, poddania się szczepieniu po raz drugi.

Jedno jest najważniejsze, choroby tej nie należy lekceważyć, trzeba się przed nią zabezpieczyć.

Koledzy Spieszą z Pomocą

Dzięki przytomności i odwadze swych rówieśników, ośmioletni chłopiec uniknął konsekwencji ataku zbroczeń. Wypadek ten miał miejsce w sąsiedztwie sklepu “Jewel” przy 4624 W. Madison Ave. Nieznany mężczyzna podszedł do grupy małych chłopców i zmusił jednego z nich do pójścia ze sobą. Zaprowadził chłopca w zaułek domu, gdzie kazał się mu rozebrać.

W międzyczasie koledzy ofiary pospieszyli z pomocą. Wezwali telefonicznie policję, a następnie pobiegli za swym kolegą.

W zaułku napadli na mężczyznę, który zniwolił chłopca, bijąc go kijami, kamieniami i butelkami. Walka ta i szamotanie trwały do czasu, — kiedy nadjechała policja i aresztowała 38-letniego Williama Cowmana. Jest on oskarżony o zaatakowanie i próbę nieprzystwoitego traktowania nieletniego.



TADEUSZ FISZBACH nowy członek polbitiura. (UPI)

Chaos w Języku i Myśli

Interesujący Wykład Prof. Gołąba

Studium Spraw Polskich w Ameryce Północnej w dniu 29 listopada br. jeszcze raz udowodniło, że posiada kontakty z wybitnymi naukowcami polskiego pochodzenia. Tym razem prof. dr Zbigniew Gołąb, językoznawca, autor szeregu prac naukowych, wykładowca tego przedmiotu na Uniwersytecie Chicagoskim, miał odczyt w gościnnej sali naszych Ojców Jezuitów na temat: "Przeciwko chaosowi w języku i myśli." Temat trudny, wymagający dobrego przygotowania i odwagi.

Po krótkim wprowadzeniu, mającym na celu zapoznanie słuchaczy z terminami, które będą często używane, mówca przeszedł do sprawy języka i jego funkcji informacyjnej i funkcji manipulacyjnej.

Cechą języka środków masowego przekazu jest świadome i nieświadome pomieszanie terminów. Tu profesor podał kilka przekonywujących przykładów.

Jednym wyrazem, tak często tu używanym przez prasę i telewizję, jest słowo liberal.

Kiedyś tym słowem określano osobę postępową, dążącą do wolności jednostki, do wolności społeczeństwa. Dzisiejszy "liberal" jest za tak najdalej rozszerzoną kontrolą życia obywateli przez czynniki państwowe, pozostawiając im jedynie wolność seksualną.

Zaś konserwatyści niegdyś byli za feudalizmem, a dziś to obrońcy osoby, rodziny i jej wolnej idei. Termin pozostał ten sam, ale nastąpiła manipulacyjna zmiana znaczenia. To są przykłady konfuzji.

Dzisiaj seks to nie eros. Miłość (eros) została pochłonięta przez seks. Przez to nastąpiła degradacja godności człowieka. Następuje również pozabawienie terminów ich funkcji znaczeniowej, a nadaje się im tylko funkcje emocjonalne. Słowa takie, jak: wolność, sprawiedliwość mają jedynie ładunek emocjonalny.

Tyle mówi się o prawach ludzkich, ale nie bierze się pod uwagę definicji metafizycznej człowieka, bez której jakkolwiek próba określenia go i jego praw jest zwykłym bładzeniem. Prawa ludzkie dzisiaj podstawia się w miejsce potrzeb ludzkich.

Słyszymy tutaj słowo "rebels," w odniesieniu do afgańskich powstańców. Przecież oni nie są buntownikami, lecz powstańcami. Następuje wielka moda na używanie wyrazów zastępczych, terminów, które z pewnych względów są dla pewnych osób wygodniejsze.

Np. często spotyka się określenie obrazu Matki Boskiej — Ikona. Co za ikona u nas? Przecież ten wyraz ma specyficzne znaczenie, ale tylko w kościele wschodnim. Nie słuchamy już kazania, ale homilii.

Innym sposobem upowszechniania słowa, które nie posiada emocji jest "przerwanie ciąży, spędzanie płodu." Cel jest namacalny — zatuszowanie przykrych rzeczywistości, zabijania dziecka w łonie matki. Przystępując usprawiedliwiamy środowiskiem. Terminami medycznymi usprawiedliwiamy jego przestępstwo czynny, by w ten sposób pomniejszyć jego osobistą odpowiedzialność za popełnione przestępstwo.

Język nasz posiada eufemizmy odnoszące się do określonej części ciała. W złości zapominamy o ich istnieniu i nazywamy rzeczy po imieniu. Mamy też eufemizmy polityczne. Słyszmy: "zlikwidować przeciwnika" zamiast "zabić przeciwnika." Mamy naszych "księży patriotów." A to nikt inny, jak tylko zwykli kolaboranci. Dyktatorów komunistycznych nazywa się 1-szmi sekretarzami. W Polsce mówią "przed nową erą" zamiast "Przed Narodzeniem Chrystusa."

Jest i wiele nowych określeń, terminów. Humanizm świecki — to przecież ateizm, a dosadniej to bezbożnictwo. Dalej, prawo do szczęścia — to egoistyczny hedonizm. A także nazwano w nowej terminologii rozwiązanie obywatela? Swobodą obywatela. W polityce eufemizmy służą do zamaskowania prawdy. Pozbawiając słowa ich emocji i zmieniając ich znaczenie, stwarzamy czytelników czy słuchaczy obojętnych na to, co czytają lub słyszą.

Wszyscy wiemy, że taki stan rzeczy w środkach masowego przekazu istnieje tak tutaj, jak i w Polsce i obowiązek odpowiedzialności nakłada prelegent na ludzi wykształconych za właściwe użycie języka. Przecistawia się on świadomym i nieświadomym siewcom zamętu. Godność człowieka to stała walka z imperium ciemności, zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Każda idea ma swoje konsekwencje — powiedział Richard Weaver.

Dyskusja po odczycie była ciekawa. Niektórzy dyskutanci zwrócili uwagę na rażące ich w tutejszej telewizji i nawet w prasie polskiej, polonijnej pomieszanie pojęć, które może następuje nieświadomie. Miejmy nadzieję!

Mieliśmy sytuację po 1956 roku, na krótko wprawdzie, gdzie rzeczywistość przedstawiana była prawdziwie i szanowano wówczas środki masowego przekazu, bo przekazywały prawdę. Z czasem ta prawdziwa rzeczywistość przeszła w pozorną, wyzuta z prawdy.

Należy się profesorowi uznanie za chęć zapoznania nas z sytuacją świadomego i nieświadomego niebezpieczeństwa zamętu pojęciowego, szerzącego się w środkach masowego przekazu w Polsce i na tym terenie.

Jan Zalas

Rudy Żelaza w Afryce

Mimo że kontynent afrykański jest coraz szczegółowiej penetrowany pod względem geologicznym, daleko jeszcze do pełnego rozeznania, jakie kopliny użyteczne kryje jego ziemia. O tym, że można się tam spodziewać znacznych jeszcze odkryć dowodzi choćby przyrost stwierdzonych zasobów rud żelaza. Oblicza się je na 27 bilionów ton, co daje Afryce miejsce w światowej czołówce. Najzasobniejszą są — według obecnych danych — złoża Republiki Południowej Afryki, szacowane na 10.5 biliona ton, potem idą w kolejności: Wybrzeże Kości Słoniowej, Gwinea, Gabon, Angola, Liberia, Algeria.

Wydobycie rud żelaza wzrosło w Afryce w latach 1960-1977 z 13 do 61.6 miliona ton (światowa produkcja zwiększyła się w tym czasie z 339 do 521 milionów ton). Prowadzi Liberia (roczne wydobywanie — 35 milionów ton), drugie miejsce zajmuje RPA (22 mln ton). Głównym odbiorcą południowoafrykańskiej rudy jest Japonia.

Kobieta Szefem Wydziału w Prokuraturze Stanowej

Prokurator stanowy Richard M. Daley powołał na stanowisko szefa Civil Division kobietę, asystentkę Szkoły Prawniczej, Jane Clark Casey. Obecnie ona stanowisko z dniem 15 stycznia po Paulu Biebel, który otworzył prywatną praktykę adwokacką.

Jane Clark Casey jest absolwentką College of Law przy University of Illinois. Mieszka na północno-zachodniej stronie miasta. Będzie jej podlegać zespół około 70 pracowników.

Quickie Gifts

7044



by Alice Brooks

Make everybody happy! Crochet low or high slippers. They're quick, low-cost solve all gift problems. Bright, 3-color puff-stitch trim dresses up TV or travel slippers. Use synthetic worsted. Pattern 7044: S, M, L included.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to: Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00 132-Quilt Originals... \$1.50 131-Add a Block Quilts... \$1.50 130-Sweaters-Sizes 38-56... \$1.50 129-Quick/Easy Transfers... \$1.50 128-Patchwork Quilts... \$1.50 127-Afghans 'n' Dollies... \$1.50 126-Crafty Flowers... \$1.50 125-Petal Quilts... \$1.50 124-Gifts 'n' Ornaments... \$1.50 123-Stuff 'n' Patch Quilts... \$1.50 122-Stuff 'n' Puff Quilts... \$1.50 121-Pillow Show-Offs... \$1.50 120-Crochet a Wardrobe... \$1.50 119-Flower Crochet... \$1.50 118-Crochet with Squares... \$1.50 116-Nifty Fifty Quilts... \$1.50 115-Ripple Crochet... \$1.50 114-Complete Afghans... \$1.50 112-Prize Afghans... \$1.50 107-Instant Sewing... \$1.50 105-Instant Crochet... \$1.50 102-Museum Quilts... \$1.50 101-Quilt Collection... \$1.50

★ Poszukuje Pracy

PRZYPILNUJE dziecko w swoim domu. Belmont — Central Park. 267-4607

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
\$100 — \$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. GLENWOOD
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

CLEANING LADY, 1 day a week. Thursday. Small apartment. 275-0088.

HOUSEKEEPER

Live in wanted in Lake Forest home. Own room, bath & TV. General household duties. References required. CALL 234-7033 or 234-5905 or 295-6946.

HOUSEKEEPER BABY SITTER

Live in. Can go week ends if desired. We will furnish transportation. Own room with TV. Good salary plus benefits. Wheaton area.
690-8399

BABYSITER

30 hours per week. Weekdays. My home, references please. Must speak some English.
Call Debra 943-1072 Days

Gospodyni z Zamieszkaniem
2 dzieci. Barrington. Wymagana podstawowa znajomość angielskiego. Własny pokój. Podczas dnia, 263-5950, od 7 wieczorem 381-2456, Mrs. Sharpe.

HOMEMAKER WANTED

To live in North Suburban home and help care for family with 2 school age children. \$500.00 per month, own room and TV, convenient to transportation and shopping. Some English.
Call:
965-2631

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE
2 fryzjerki na część czasu. Jedna dziewczyna na czwartki, piątki i soboty. Druga środy i soboty. Muszą mówić po polsku i angielsku.
342-4949
HOUSE OF COSTA
2836 N. Milwaukee

KUCHARKA

Potrzebna młoda kobieta do gotowania w polskiej restauracji. Zgłaszać się osobiście, w godzinach od 2 po południu do 7 wieczorem.

WARSAW INN RESTAURANT
10652 S. Ridgeway
Chicago Ridge

POTRZEBNA KOBIETA

do pracy w kiosku z gazetami, od 10 rano do 6 wiecz. Bardzo dobre wynagrodzenie, pokój i utrzymanie.
Dzwonić 772-4921 po 7 wiecz.

★ Praca

KRAWIEC DO POPRAWEK
Od zaraz na stałe, praca cały rok i na część czasu.

WHITE'S CLOTHING
5752 N. MILWAUKEE AVE.
Trochę angielskiego konieczne.
763-8693

FOOD SERVICE MGR.

3-5 Years Experience
Thorough knowledge of food preparation, supervision, client relations. Potential growth opportunity w/ a leading food service company.
THE MACKIE COMPANY
956-0100
EOE

Medical

NURSING ASSISTANTS
Full or part time positions, 3 p.m. to 11 p.m. shift
MOONLAKE CONVALESCENT CTR.
1545 Barrington Rd., Hoffman Estates, IL 884-0011
Cal for interview Judy Struggles, D.O.N.

ASSISTANT MANAGER AND PART TIME CASHIERS

For Self Service Gas Station
Apply In Person
GO-TANE
6335 DEMPSTER • Morton Grove

★ Praca Męska

HANDY MAN
Will train person to earn \$20,000 per year outside work. Must be handy with tools & speak English & also have drivers license.
CALL EVENINGS 736-0015

MOLD MAKERS

Top wages to any experienced lead man.
VAN NORMAN MOLDING Co.
430-4343

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Praca Męska

STRIPPER CAMERAMEN

Elk Grove area printing company looking for Stripper Cameramen. FULL and PART TIME. Must have experience.

GOOD PAY AND BENEFITS
CUTTERS

Elk Grove area printing company looking for cutters.

Full and Part Time
Must have Experience
FLEXIBLE HOURS

COMMERCIAL LITHO

860-5441

OWNER OPERATORS

We pay 65% of gross pulling company trailers. Year round work. Weekly settlements w/advances available. Must be at least 25 yrs. old, with 3 yrs. driving exp.

247-8996

•MECHANIC — Experienced
Must be expd. on Fords and have own tools.

•GAS ATTENDANT
Must have 3 yrs exp. Have some tools.
Applications taken bet. 2 & 5 p.m.
935-7202

SHIPPING MANAGER

English speaking. Must be experienced in packing—UPS and processing orders. Challenging position for hard worker, good in dealing with public. Top wages.

973-7070

COOK

For Lunch and Dinner
At Catholic Rectory
3600 N. 5000 W. Call weekdays between 1:30 and 4:30.
286-7871
MUST SPEAK ENGLISH

AUTO MECHANIC GM

Outstanding opportunity to become affiliated with the top booking Oldsmobile dealer. Our average seniority is over 15 years. (Only best please). See Bob Jurewicz:
JACK THOMPSON OLDS
4040 W. 95th St., Oak Lawn

HANDYMAN

Nauczymy zręczną osobę. \$20,000 rocznie. Praca na zewnątrz. Musi umieć obchodzić się z narzędziami i posiadać licencję na prowadzenie auta. DZWONIC WIECZORAMI.
736-0015

OWNER OPERATORS WANTED

With or without flatbeds for steel hauling in 23 midwestern states. Steady year-round work. Also trip leases available.
385-1192

MAINTENANCE AND CARPENTRY

Need all around man for work in shop. Must speak some English. CALL
489-6888

ESTIMATOR

Trainee—company produces printed circuit boards. Applicant must be math-oriented and have basic engineering background. Near northside location. Call for appointment,
935-4422

ROLL FORMING OPERATOR

Profitable, well established manufacturer located in Chicago and convenient to public transportation has an immediate need for an experienced Roll Forming Operator to set-up and operate Dahlstrom rolling machine. Competitive salary and fringe benefits. This is a career opportunity. Please Call 666-5182 Between 9 and 3
ASK FOR PLANT MANAGER
Equal Opportunity Employer M/F

BINDERY HELP

Part Time
Elk Grove area printing company looking for women to do bindery work.
FLEXIBLE HOURS
COMMERCIAL LITHO
860-5441

★ Kontraktorzy

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztermowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Interesy

BEAUTY SHOP FOR SALE

Marquette Park area. 11 dryers, 6 stations. \$7,000/offer.
387-7177 OR 485-9741

★ Osobiste

I WOULD LIKE TO HEAR FROM
THE CHILDREN OF
JOSEPH AND TEKLA SOWA
Last known to be in Chicago, Leonard Sowa born 1920, Helen Sowa born 1922 and Henry Sowa born 1928.
Please write to:
WILLIAM S. SOWA
141 E. San Jose, Apt. E
Burbank, California 91502

★ Domy

10 FLAT, 5500 N., NEAR SHERIDAN
Very clean building, beautiful large apartments, laundry facilities, full attic, 3 apartments with woodburning fireplaces, 3 apartments 1½ baths, hardwood floors, and outside parking places. No realtors please \$225,000
CALL 327-8206

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE do wynajęcia. Dorosłym bez zwierząt. 3059 W. 39th Place.

4 POKOJE umeblowane, czyste na pierwszym piętrze, ogrzewane parą. \$195. Dalsze Jackowo. 725-0785.

4 POKOJE ogrzewane. Okolica Cicero — Belmont. 545-0796.

★ Poszukuje Mieszkania

SAMOTNY spokojny pan na emeryturze poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie. Dzwonić od 5-9. W sobotę proszę nie dzwonić..... 235-8210

★ AUTO

MERCURY Monarch, '79, 6 cylindrów.
777-0971

★ MOTELE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadania, że
W OKRESIE JEŚNIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały niższe
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO,
ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198
Komplety mebli do sypialni \$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 88
Kanapa i fotel \$160
Kanapa rozkładana do spania ... \$120
(polska wersalka)
Telewizja kolorowa \$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinet set" .. \$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$240
Łodówki lub zamrażacze (freezers) \$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety Jadalni \$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$460
Łatwe Splaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

• KUPUJCIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Announcing a new interest rate for U.S. Savings Bonds:

6½%

Here's some great news for all Americans. On June 1, 1979, the interest rate on United States Savings Bonds, Series E and H, was increased to 6½%.

The 6½% rate will apply to new Bonds and to all outstanding ones, too. For Series E Bonds that have not reached original maturity of 5 years, the improved yield will be received as a bonus when the Bonds mature. For older Bonds and Notes, and for Series H Bonds, the increase takes effect with their next semiannual interest period, beginning on or after June 1, 1979.

So you see, Bonds are getting better all the time. And when you buy Savings Bonds through the Payroll Savings Plan at work, or the Bond-a-Month Plan where you bank, Bonds are *still* the most convenient, easiest, safest way to save.

Bonds are a better buy than ever before.

Take
stock
in America.

Ad Council A public service of this publication and The Advertising Council.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Członkowie FALN Zamierzali Porwać Milionera z Evanston

Na podstawie ujawnionych w sobotę informacji, zdołano ustalić, że grupa terrorystów portorykańskich, aresztowanych w kwietniu br., miała zamiar porwać milionera-przemysłowca Henry Crown'a. Porwanie miało nastąpić w momencie, gdy Crown przechadza się w pobliżu swego domu na północnym przedmieściu miasta. O istnieniu zmywu wiedzieli przypuszczalnie ludzie z osobistej ochrony Crowna. Nie ujawnili jednakże tej informacji wobec niego.

Na podstawie ujawnionej dokumentacji, skonfiskowanej uprzednio przez agentów federalnych w Milwaukee, w kryjówce, z której korzystali członkowie portorykańskiej organizacji wywrotowej FALN, wynika, że Crown miał się stać ofiarą porwania.

Od czasu uzyskania informacji skonfiskowanych w Milwaukee, władze federalne zdołały uzyskać nową dokumentację, wykrytą w kryjówce org. FALN w New Jersey. Wynika z niej, że członkowie obserwowali Crowna już przez kilka tygodni, przed przystąpieniem do zaplanowanego na dzień 4 kwietnia porwania.

W tym dniu aresztowano dziewięciu członków FALN — przebranych i ucharakteryzowanych na zwykłych mieszkańców Evanston — korzystając dla rozrywki z biegów. Aresztowanie nastąpiło w Evanston, pod adresem 200 Hamilton St. Zamieszkała w pobliżu kobieta stwierdziła, że dzieje się tu coś podejrzanego i zawiadomiła policję. Dwóch innych członków tej organizacji aresztowano na krótko przed tym w wagonetce z pewnej fir-

my wypożyczania samochodów w Evanston.

Zostali oni oskarżeni — w oparciu o prawo stanowe — o bezprawne posiadanie broni, rabunek i udział w zmywie. 10 osób skazano na pobyt w więzieniu (od 8 do 30 lat).

Jedenasta osoba przekazana została władzom stanu New Jersey i również skazana na pobyt w więzieniu.

Wśród dokumentów skonfiskowanych w kryjówkach FALN, znaleziono listę przemysłowców (z terenu całych Stanów Zjedn.), którzy mogliby stanowić obiekty porwania przez portorykańską organizację wywrotową. Wśród nazwisk tych wymieniony był również Crown. Znaleziono także specjalną teczkę zawierającą informacje o nim.

Terrorysty dokładnie zapoznali się z rozkładem dnia 84-letniego przemysłowca. Zdołali oni zauważyć, że Crown ma zwyczaj zażywania codziennych spacerów w pobliżu swego domu w Evanston. Przeważnie spacerował wzdłuż plaży. Dom Crowna położony jest nad samym jeziorem, w ekskluzywnej dzielnicy przedmieścia.

Crown oświadczył, że o ile mu wiadomo, żaden z członków jego rodziny nie wiedział o planowanym porwaniu.

Prokurator federalny Thomas Sullivan powiedział w sobotę, że nie zamierza ani potwierdzić, ani też zaprzeczać raportom na temat planowanego porwania Crowna w kwietniu br. Sullivan oświadczył, że nie może skomentować tej sprawy, albowiem jest ona obiektem śledztwa, prowadzonego przez wielką ławę przysięgłych.

RTA — Możliwość Stałej, Corocznej Podwyżki Opłat Za Przejazdy

Pasażerowie tutejsi, korzystający ze środków masowego systemu komunikacji, w ramach RTA, znajdują się w obliczu nie tylko znacznej podwyżki opłat już w najbliższej przyszłości, ale mogą obawiać się równocześnie stałych, corocznych podwyżek.

Władze odpowiedzialne za środki komunikacji publicznej, przedyskutowały projekt, na mocy którego, podwyżka opłat wprowadzana byłaby w życie automatycznie — za każdym razem, gdy wpływy uzyskane z opłat za przejazd znalazłyby się poniżej pewnego ustalonego minimum, gwarantującego przewidziany procent ogólnych zysków RTA.

Wkrótce metoda ta, stosowana byłaby w sposób następujący. Każdorazowo, gdy wpływy z opłat pobieranych za przejazd spadłyby, powiedzmy, poniżej 50% kosztów związanych z

przejazdem, władze miałyby automatycznie prawo wprowadzenia w życie podwyżki opłat.

Dla pasażerów komunikacji miejskiej w Chicago, których opłaty za przejazd nie wzrastają w takim tempie i z taką regularnością, jak koszty produktów żywnościowych, wprowadzenie opisanej metody w życie — stanowiłoby gorzką do przełknięcia pigułkę.

Z uwagi na fakt, że środki masowej komunikacji korzystają na przestrzeni ostatnich lat z subsydjów rządowych, pasażerowie przyzwyczaili się do sytuacji, w której nie muszą opłacać z własnej kieszeni pełnych kosztów związanych z przejazdem.

Zabiegając o dotacje rządowe, zarząd środków masowej komunikacji wysuwa zawsze argument, iż społeczeństwo odnosi pod wieloma względami korzyść z istniejącego systemu, albowiem przyczynia się on zarazem do umniejszenia ruchu samochodowego na szosach i zmniejsza jednocześnie kosztą związane z utrzymaniem autostrad.

Dla przykładu warto podać, że przeciętny pasażer CTA płaci za swój przejazd 42% kosztów, tzn. uiszczając opłatę w wysokości 60 centów — płaci w zasadzie 80 centów, tyle bowiem wynoszą kosztą jego przejazdu. Przeciętny pasażer korzystający z autobusów podmiejskich, płaci około 27% kosztów, podczas gdy pasażerowie pociągów podmiejskich — 52%. Ogólnie, przeciętna w tym względzie wynosi 43%.

Celem wyrównania kosztów przejazdu i pokrycia zwiększającego się niedoboru, opłaty za przejazdy miałyby być podwyższane regularnie, co roku o 15%. Opłata w wysokości 60 centów, podwyższona byłaby np. w pierwszym roku do 70 centów, w drugim do 80 centów, itp.



KATOWICE. — Minister górnictwa Mieczysław Głanowski (stoi) spotkał się z Zarządem Oddziału Katowickiego NSZZ "Solidarność." (UPI)

Decyzja Stan. Sądu Najwyższego Tragedią Dla Powiatu i Podatników Twierdzi Przew. Rady Powiatowej George Dunne

Tydzień temu, Sąd Najwyższy stanu Illinois zdecydował, że podwyżka poborów o 30%, jaką przyznali sobie członkowie Rady Powiatowej zgodna jest z ustawami, wobec czego należy wypłacić zaległe sumy pieniędzy komisarzom powiatowym. Przewodniczący Rady Powiatowej, George Dunne, który bardzo ostro sprzeciwił się tej decyzji, stwierdził, że decyzja ta będzie miała poważne konsekwencje, szczególnie jeśli chodzi o raty podatkowe, ponieważ aby móc opłacić nowe podwyżki, najprawdopodobniej trzeba będzie podwyższyć podatki na ten cel. George Dunne zaraz po ustanowieniu przez komisarzy powiatowych kontrowersyjnej podwyżki poborów, złożył veto. Zainteresowani komisarze wystąpili do sądu z prośbą o wydanie opinii w tej sprawie.

George Dunne sprzeciwiając się przyznaniu wspomnianej podwyżki, powiedział wtedy, że tak wysokie pobory nie przysługują ludziom, którzy bardzo rzadko pracują w swych biurach. Jest to bowiem posada pólcatowa. Komisarze odrzucili też propozycję kompromisową, przewidującą podwyższenie ich pensji o 5%.

Wspomniana podwyżka została zaproponowana przez Mary McDonald z Lincolnwood. Komisarze powiatowi dotąd otrzymywali 25 tys. dol., po nowej podwyżce otrzymają 35 tys. dol. rocznie. W sumie nowa podwyżka będzie kosztować podatników 376 tys. dol. rocznie.

Zgodnie z decyzją sądu Komisarze otrzymają zaległe sumy pieniędzy. Każdy z komisarzy dostanie czek na 15 tys. dol. Decyzja ta została podjęta jednogłośnie, a sprawa przypłynęła, aby została należycie wykonana, została oddana pod kontrolę Sądu Okręgowego.

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

Komentując decyzję sądu, prezes Dunne powiedział: "Przeciętny obywatel nigdy nie potrafi zrozumieć tego rodzaju decyzji. Jestem przekonany, że postąpiłem właściwie sprzeciwiając się jej od samego początku. Obawiam się, że w obecnej sytuacji, nie da się już nic zrobić".

"Filantrop", Założyciel Opery Postawiony w Stan Oskarżenia

Przed kilku dniami donosiliśmy o nadużyciach popełnionych przez pracownika pewnej firmy w Evanston, który przeznaczał przywłaszczzone fundusze na finansowanie kariery operowej swej żony. Zdołał on przywłaszczyć sobie sumę prawie \$1.4 mln.

W stan oskarżenia postawiony jest liczący lat 30 C. Stephen Griffith, założyciel, generalny zarządca oraz "Filantrop," wspierający w znacznym stopniu Operę Midwest. Griffith oskarżony jest o przywłaszczenie sobie na przestrzeni ostatnich czterech lat sumy \$1,369 mln.

Dyrekcja opery niespodziewanie zawiesiła działalność i odwołała zapowiedziane przedstawienia, gdy władze rozpoczęły śledztwo, starając się zapoznać bliżej z sytuacją finansową tej instytucji.

Akt oskarżenia głosi, że Griffith, który piastował w firmie Dodge Chicago Industrial Equipment Co. stanowisko kierownika działu kredytowego, z rocznym uposażeniem \$19,200 — przywłaszczył sobie wspomnianą sumę w okresie między styczniem 1977 r. a październikiem br. Wymyślił on własny, praktykowany przez siebie sposób, który stosował z powodzeniem, wykorzystując czeki, jakie wpływały dla firmy Dodge — za świadczone usługi i sprzedane towary.

Prokuratura stara się wykazać, że Griffith prowadził podwójne życie. W jednej roli wykorzystywał część przywłaszczonych funduszy na zorganizowanie teatru operowego dla swej żony Myrry Cordell oraz zakupując — za tysiące dolarów — biżuterię, futra, drogie samochody, jak i kondominium w stanie Południowa Karolina. Natomiast w drugiej roli Griffith

był kimś innym, gdy przyjeżdżał codziennie do pracy starym, czerwonym samochodem typu "station wagon." Był wówczas przeciętnym, skromnym księgowym, zarabiającym tygodniowo \$369 i pracującym w niepozornym budynku pod adresem 330 E. 24-ta ulica.

Prezes firmy Dodge Chicago, Nathan Babcock, oświadczył w piątek, że polecił swym adwokatom wniesienie sprawy sądowej przeciw Griffithowi. "Był to dla mnie prawdziwy szok," oświadczył Babcock.

Prokuratura przygotowała nakaz aresztowania Griffitha. Główny sędzia Sądu Karnego Richard J. Fitzgerald wyznaczył kaucję w wys. \$100,000.

Akt oskarżenia stwierdza m.in., że Griffith korzystał z pieczętów, które stemplował czeki wystawione na firmę Dodge Chicago. Czeka te przelewał następnie Griffith na siebie i deponował na własnym koncie bankowym w banku evanstońskim.

Celem zamaskowania popełnionych kradzieży, Griffith bądź to fałszował, bądź też odpowiednio "poprawiał" dokumentację i książki kasowe firmy. Stwarzał on wrażenie, że wszystkie rachunki zostały zapłacone.

Praktyka stosowana przez Griffitha została wykryta przez jednego z pracowników banku, gdy w pewnym momencie na koncie jego zabrakło funduszy na zapłacenie wystawionych czeków.

W ostatniej chwili, już po oddaniu powyższego tekstu do druku, otrzymaliśmy informacje, że Griffith oddał się w poniedziałek w ręce policji, składając jednocześnie kaucję w wysokości \$10,000 w gotówce. Po złożeniu kaucji Griffith pozostanie na razie na wolności.

Ald. Vrdolyak Apeluje o Sprawdzenie Przepisów

Przeciwożarowych Obowiązujących w Chicago

Alderman Edward R. Vrdolyak (10 Warda), przewodniczący miejskiego komitetu odpowiedzialnego za budownictwo miejskie i podział miasta na odpowiednie strefy, zwrócił się do szefa straży pożarnej i komisarza kontroli miejskiej z prośbą o przeglądnięcie obowiązujących w mieście przepisów przeciwożarowych. Trojska aldermana podyktowana jest ostatnim tragicznym w swych skutkach pożarem jaki wybuchł w hotelu w Las Vegas, w którym zginęło 84 osoby.

Zdaniem Vrdolyak'a należy przedstawić przepisy obowiązujące obecnie w Chicago, aby w razie potrzeby móc rozpocząć odpowiednie kroki zmierzające od ustanowienia dodatkowych przepisów bezpieczeństwa.

Należy podkreślić, że prawo miejskie Las Vegas nie wymagało od hoteli zainstalowania systemu spryskiwaczy, mogących natychmiast ugasić pożar.

Przepisy przeciwożarowe miasta Chicago ustanowiono jeszcze w 1970 r. W myśl tych przepisów wszystkie

budynki-wieżowce muszą mieć system spryskiwaczy. W drodze wyjątku, pozwolono na wbudowanie specjalnych ścian ochronnych, które mają na celu powstrzymanie przetrzucania się ognia w czasie pożaru. Sciany te zrobione są z materiałów, które nie są łatwo palne. Później, w 1977 r. po serii pożarów, w których zginęło wielu ludzi, dodano do przepisów przeciwożarowych wymaganie, aby wszystkie budynki mieszkalne posiadające więcej niż sześć mieszkań zostały zaopatrzone w aparaty alarmowe, przeciwożarowe.

Szef straży pożarnej William Blair stwierdził, że żadne z wyżej wspomnianych urządzeń nie miałyby żadnego wpływu na pożar, jaki był w Las Vegas. Najważniejsza bowiem w takim wypadku jest ilość strażaków, którzy będą mogli skutecznie zaradzić podobnemu wypadkowi. W Chicago każdego dnia znajduje się na służbie ponad 900 strażaków. Przynajmniej 500 mogłoby z powodzeniem gasić pożar w jednym miejscu, bez zagrożenia bezpieczeństwa innych mieszkańców.

Stan Musi Pożyczyć Nowe Sumy Na Fundusz Dla Bezrobotnych

W ubiegłym tygodniu gubernator James Thompson podał do wiadomości, że stan Illinois ponownie musi zwrócić się z prośbą do rządu federalnego o przyznanie pożyczki na stanowy Unemployment Insurance Fund — Fundusz zabezpieczenia dla bezrobotnych — aby móc wypłacić zasiłki pracownikom pozostającym bez zatrudnienia. Do miesiąca lutego potrzebna będzie suma \$264,5 mln.

Illinois zalega ze spłatą pierwszej pożyczki zaciągniętej na ten cel w latach 1975-1978. W sumie stan Illinois winien jest \$946,5 mln. Jak podał gubernator Thompson, w ciągu 14 następnych miesięcy trzeba będzie prosić o kolejne pożyczki. Przewiduje się, że zadłużenie wzrośnie do sumy \$2,1 miliarda. Ogłaszając tę wiadomość gubernator jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że stan bezrobocia w Illinois jest ciągle wyższy od przeciętnej krajowej i pod tym względem zajmujemy trzecie miejsce. Na pierwszym miejscu znajduje się stan Michigan, gdzie jest najwyższy wskaźnik bezrobocia, przede wszystkim wśród pracowników przemysłu samochodowego i stalowego. Na drugim miejscu znajduje się Ohio.

Gubernator James Thompson zapowiedział do przedsiębiorstw, aby stawali się utworzyć nowe stanowiska pracy. Zatrudnienie na nowo 10.000 robotników przyniesie oszczędność około \$20 mln. Jednocześnie gubernator wystosował pismo do stanowego

Employment Security Department, wzywając urzędników do szybkiego i starannego opracowania wniosków o wypłatę zasiłków, ze szczególnym zwróceniem uwagi, aby wypłaty otrzymywali tylko ci ze zgłaszających podanie o zasiłek, którzy rzeczywiście spełniają warunki wymagane przez przepisy.

Obecnie wypłaty z tytułu bezrobocia wahają się pomiędzy \$125 a \$180 tygodniowo. Od stycznia zasiłki zostaną podwyższone i minimalna tygodniowa wypłata wyniesie będzie \$130, a maksymalna \$189. Jednocześnie od stycznia podniesiony zostanie podatek płacony przez przedsiębiorców na fundusz dla bezrobotnych. W chwili obecnej wynosi 0,7%, od stycznia podniesiony będzie do 1%, w latach następnych podnoszony będzie o 0,3%, aż do chwili spłacenia długu federalnego z lat 1975-1978, tj. sumy \$946,5 mln.

Planowano Zgładzenie Ald. N. Shermana

Alderman 21 wardy Niles Sherman podał do wiadomości, że w lecie br. istniał plan zgładzenia go. Wykonanie "wyroku" nastąpić miało na autostradzie, gdy domniemany sprawca planowanego zamachu, starał się swym autem zepchnąć samochód Shermana z szosy.

Niezależnie od tego — jak oświadczył alderman 21 wardy — zarówno on sam, jak i jego rodzina, otrzymali szereg telefonów z pogróżkami.



WASHINGTON. — Nowy przywódca większości w Senacie US, sen. Howard Baker (R-Tenn.) spotkał się z nowo wybranymi senatorami, członkami Partii Republikańskiej, Johnem East (N.C.) — siedzi z lewej — i Danem Quayle (Ind.). (UPI)